



ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

12-18 stycznia 2023 r., nr 1238

Krystyna Adamowicz –
zdobywczyni tytułu „Polak Roku 2022”

Wyjątkowe wyróżnienie

Znana wileńska dziennikarka i społeczniczka Krystyna Adamowicz zdobyła zaszczytny tytuł „Polak Roku 2022”.

W poniedziałek, 9 stycznia, wyłoniono zwycięzcę plebiscytu „Polak Roku 2022”, organizowanego przez redakcję „Kuriera Wileńskiego”. W redakcji gazety podsumowano głosy czytelników i członków kapituły – zwycięzców poprzednich edycji plebiscytu. 50 proc. wyniku zależało od czytelników, którzy do końca roku wysyłali do redakcji wypełnione kupony, i 50 proc. – od kapituły.

Najwięcej głosów zdobyła Krystyna Adamowicz – wileńska dziennikarka i społeczniczka. „Ten tytuł jest dla mnie wyjątkowo ważny. Być może ważniejszy od wszystkich innych nagród, jakie otrzymałam” – wyznała z rozmowie z „Kurierem Wileńskim” tegoroczna zdobywczyni tytułu „Polak Roku”.

Krystyna Adamowicz – to wieloletnia dziennikarka „Kuriera Wileńskiego”, „Tygodnika Wileńskiego”, prezes Towarzystwa Absolwentów „Zawsze wierni „Piątce””,

autorka dwutomowego wydania o polskiej szkole na Antokolu „Zawsze wierni „Piątce” i książki pt. „Strumieni Rodzica. 60 lat z „Wilią”, opracowała też i wydała biogram Apolonii Skakowskiej, dyrektorki Centrum Kultury im. Stanisława Moniuszki.

W gronie tegorocznych 10 finalistów, wyłonionych w listopadzie przez kapitułę spośród zgłoszonych przez czytelników kandydatów, znaleźli się ponadto: Adam Błaszczewicz – dyrektor Gimnazjum im. św. Jana Pawła II w Wilnie, Ewelina Gancewska – piosenkarka, studentka Litewskiej Akademii Muzyki i Teatru, uczestniczka tegorocznej edycji programu telewizyjnego „The Voice of Poland”, Rafał Jackiewicz – saksofonista, producent muzyczny, kompozytor, Renata Krasowska – dyrektorka Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Potulniu, Zbigniew Lewicki – skrzypek, koncertmistrz Litewskiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej, członek zespołu „Kapela Wileńska”, Henryk Mażul – poeta, dziennikarz polskich

Dokończenie na s. 4

Koncert świąteczny w Rudominie

„Kolędy Aniołów”



FOT. ARCHIWUM

Czas Bożego Narodzenia jest wyjątkowy. Dzieci i dorośli pragną, aby trwał jak najdłużej. Dla dzieci ten okres jest szczególnie ze względu na tradycję, prezenty, choinkę i całą atmosferę, jaka towarzyszy świętom. Dla ludzi dorosłych jest to czas pogłębiania wiary, nadziei, miłości, czas przebaczenia i jedności. W okresie Bożego Narodzenia wszyscy śpiewają przepiękne kolędy.

W niedzielę, 8 stycznia, Wielofunkcyjny Ośrodek Kultury w Rudominie zaprosił wszystkich miłośników kolęd na świąteczny koncert „Kolędy Aniołów”, by zanurzyć się w świątecznej atmosferze i powitać nowy 2023 rok na kolędniczą nutę.

Na przybyłych do WOK w Rudominie gości czekał ciekawy program artystyczny. Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpiły wszystkie grupy Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka”.

Jako pierwsi na scenie pojawili się najmniejsi uczestnicy tego zespołu. Mała kapela „Rudomianki” zaśpiewała skoczną kolędę „Skrzypi wóz”. Ta polska kolęda została wydana w 1904 przez Karola Miarke – polskiego drukarza i wydawcę, działacza społecznego. Kolęda opowiada o podróży i przybyciu Trzech Króli do Betlejem. Szacuje się, że powstała jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku. Autor tekstu kolędy i kom-

Dokończenie na s. 4

In memoriam nauczycielki Ireny Kulwieć-Chacińskiej

Pedagog z sercem w Kownie

Irena Kulwieć-Chacińska była wspaniałą nauczycielką, pedagogiem z pasją, która potrafiła rozwijać umiejętności uczniów oraz inspirować do pogłębiania zainteresowań językiem polskim.

Była z pokolenia szczególnie dotkniętego wojną, a zawirowania historii boleśnie ją doświadczały. Urodziła się 15 czerwca 1932 r. w Kownie, wówczas stolicy Republiki Litewskiej. Pomimo presji lituanizacyjnej, jej rodzina pozostawała silnie związana z polskością. Ówczesna polityka litewska prowadziła do marginalizacji społeczności polskiej i zatarcia jej obecności w przestrzeni publicznej. Dotyczyło to nawet zniekształcania nazwisk. Dlatego też Irena w dokumentach miała wpisane nie Kulwieć, a Kulvietytė, ojciec zapisany został jako Kulvietis, a matka

Dokończenie na s. 7



FOT. ADAM BOBRYK

Maksyma tygodnia:

„Lekarstwem na nudę jest ciekawość, a na nią nie ma lekarstwa”.

Ellen Parr

FOT. TERESA MARKIEWICZ



Niebowskazy

POKOCHAĆ

*Pokochać człowieka by stać się samotnym
być przy najbliższym
by znaleźć się dalej
to nic
tak trzeba
bo taka jest droga
właśnie to szczęście
otworzą się oczy
miłości ludzkiej stacyjka uboga
kochać człowieka by zdążyć do Boga*

Ks. Jan Twardowski

Lista nr

1



O UCZCIWĄ POLITYKĘ! O TRADYCYJNĄ RODZINĘ! O WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE!

W swym wystąpieniu świątecznym lider Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski dziękował opatrności, że my Polacy na Litwie dojrzeliliśmy do tak wielkich znaczących symboli, które stanowią logo Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin. AWPL-ZChR to partia, która stawia nie tylko na uczciwość w polityce, ale też na nieprzemijające wartości – opowiada się za tradycyjną rodziną i wartościami chrześcijańskimi. Te wartości odzwierciedla również logo partii:

symbol tradycyjnej rodziny
(mama, tato, córka, syn)
ryba – symbol samego Chrystusa Jezusa

Ichtys (ΙΧΘΥΣ) to po grecku ryba.
Ichtys to również akronim starogreckich słów:

ΙΗΣΟΥΣ (Iēsoûs) - Jezus
ΧΡΙΣΤΟΣ (Christós) - Chrystus

ΘΕΟΥ (Theoû) - Boży
ΥΙΟΣ (Hyiós) - Syn
ΣΩΤΗΡ (Sôtér) – Zbawiciel czyli
Jezus Chrystus Boży Syn Zbawiciel.

W czasie prześladowań pierwszych chrześcijan, podobna ryba była ich znakiem rozpoznawczym. Ryba, jako symbol Chrystusa posiada dwojakie odniesienie: po pierwsze - łączy się z odrodzeniem w wodzie chrztu św.; po drugie - ma odniesienie do eucharystii.

W środę, 11 stycznia, Główna Komisja Wyborcza rozlosowała w Sejmie RL numery list wyborczych wśród partii politycznych, które wezmą udział w wyborach samorządowych 5 marca tego roku. W wyborach samorządowych Akcja Wyborcza Polaków na Litwie-Związek Chrześcijańskich Rodzin wystartuje pod numerem 1.

W 11 SAMORZĄDACH AŻ 392 KANDYDATÓW

30 grudnia przedstawiciele AWPL-ZChR zgłosili listy kandydatów w 11 samorządach. Figurują na nich nazwiska aż 392 osób znanych i poważanych w swoich środowiskach.

W stołecznym, największym samorządzie na Litwie, który zamieszkuje co szósty mieszkaniec kraju i który generuje 30 proc. krajowego PKB, o fotel mera powalczy lider ZPL i AWPL, europoseł Waldemar Tomaszewski. 99-osobową listę kandydatów w stolicy otwiera wicemer Edyta Tamošiūnaitė.

Samorządami, w których partia ma największe szanse na wygraną już w pierwszej rundzie, są rejon sołecznicki i wileński. W tym pierwszym 50-osobową listę kandydatów otwiera i o reelekcję w wyborach mera ubiega się obecny mer Zdzisław Palewicz, w rejonie wileńskim o fotel mera zawalczy Waldemar Urban, wiceprezes AWPL-ZChR i wiceprezes Wileńskiego Oddziału Rejonowego ZPL, zaś jedyneką na 62-osobowej liście jest wieloletnia mer rejonu Maria Rekcė.

W rejonie święciańskim o stanowisko mera powalczy Edward Jedziński, prezes miejscowego oddziału ZPL i AWPL, dyrektor Domu Polskiego w Nowych Święcianach, 25-osobową listę zaś poprowadzi Alicja Pieślak, wiceprezes miejscowego oddziału ZPL i AWPL, nauczycielka w Gimnazjum „Zejmiana” w Podbrodziu. W rejonie trockim w wyborach mera startuje Jarosław Narkiewicz, wiceprezes ZPL i AWPL, prezes Rady Polonii Świata, który również poprowadzi 35-osobową listę kandydatów.

O fotel mera Wisagini powalczy z ramienia AWPL-ZChR Siergiejus Kotovas, radny

miasta Wisaginia, lider miejscowej wspólnoty staroobrzedowców. Jedyneką na liście, na której figuruje 35 nazwisk, będzie obecny radny Zygfryd Binkiewicz, prezes miejscowego oddziału ZPL i AWPL. Marian Bujnicki, były radny Samorządu Rejonu Szyrwinciego, wieloletni zastępca dyrektora szkoły w Borskunach zawalczy o stanowisko mera rejonu szyrwinciego, jak również poprowadzi w tym rejonie 28-osobową listę kandydatów.

W trzech kolejnych rejonach listy poprowadzą: w rejonie elektreńskim Jarosław Szakiewicz, przedstawiciel wspólnoty polskiej w Łoździanach, kandydat w poprzednich wyborach; w rejonie jezioroskim – Siergiej Szeplakow, jeden z liderów ZPL w rejonie, kandydat w poprzednich wyborach. W rejonie orańskim 14-osobową listę otwiera aktywny społecznik i przedstawiciel środowiska młodzieżowego Rafał Śliżewski, w rejonie ignalińskim, gdzie wyborcy będą mogli wybrać spośród 14 kandydatów partii – jedyneką na liście jest Wiktor Siagło, znany i poważany rolnik indywidualny, aktywny działacz ZPL.

Wybory samorządowe i bezpośrednie wybory merów odbędą się na Litwie 5 marca 2023 roku.

Polacy na Litwie ruszają do boju wyborczego nie tylko mocno zjednoczeni ale też ich reprezentacja polityczna AWPL-ZChR ma bardzo rzeczowy program skierowany na obronę i ochronę praw mniejszości narodowych w dziedzinie oświaty, kultury, zachowania dziedzictwa narodowego. Programy AWPL-ZChR w 11 samorządach zawierają też bardzo konkretne propozycje ulepszenia infrastruktury i warunków życia mieszkańców.

Polska społeczność na Litwie wygenerowała również bardzo wymowne hasła wyborcze AWPL-ZChR, które są wzorem prowadzenia polityki uczciwej i opierającej się na najważniejszych wartościach:

**O UCZCIWĄ POLITYKĘ!
O TRADYCYJNĄ RODZINĘ!
O WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE!**

Politinė reklama bus apmokėta iš LLRA-KŠS politinės kampanijos sąskaitos. Parengė LLRA-KŠS. Užs. Nr. 13349

W piątek, 13 stycznia, ZPL zaprasza na kolejne zebranie w sprawie zwrotu ziemi

Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie zaprasza prawowitych właścicieli ziemi na kolejne spotkanie w sprawie zwrotu ojcowizny w Wilnie.

Zebranie odbędzie się 13 stycznia (w piątek) br. o godz. 17 w sali 005 Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Zwrot ziemi trwa na Wileńszczyźnie już od ponad trzech dekad. W ciągu tych trzech dekad cieniem na ten proces kładło się i skandaliczne, stale zmieniające się prawo, i dyskryminacja prawowitych właścicieli gruntów, głównie Polaków.

Jest to kolejne spotkanie prawowitych właścicieli ziemi zainicjowane i zorganizowane przez Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie, który intensywnie pomaga i wspiera Rodaków w dochodzeniu należnych im praw i własności.



Nie żyje ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz

Zmarł postępujący w kościele Odnalezienia Krzyża Świętego (Kalwarii Wileńskiej) ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz. Miał 61 lat.

„Z głębokim żalem zawiadamiamy, że swe ziemskie życie zakończył zasłużony dla Wileńszczyzny Kapłan, Ksiądz Prałat Jan Kasiukiewicz, postępujący w wileńskim kościele Odnalezienia Krzyża Świętego (Kalwarii Wileńskiej)” – za pośrednictwem mediów społecznościowych poinformował proboszcz Kalwarii Wileńskiej ks. Jerzy Witkowski.

Ks. prałat Jan Kasiukiewicz był rodowitym wilnianinem. Ukończył Szkołę Średnią nr 11 (obecne Liceum im. Adama Mickiewicza). Święcenia kapłańskie przyjął 31 maja 1987 roku. Postępował w wielu parafiach na Wileńszczyźnie. Prawie 10 lat był proboszczem w kościele Ducha Świętego w Wilnie. Podczas wizyty papieża Jana Pawła II w Wilnie w 1993 roku wystarał się m.in. o zorganizowanie spotkania Ojca Świętego z rodakami. Był też proboszczem parafii św. Teresy w Wilnie, parafii św. Piotra Apostoła w Sołecznicach i św. Jerzego w Małych Sołecznicach, także Wniebowzięcia NMP w Mejszagole. Od 2019 roku był rezydentem w Kalwarii Wileńskiej.

Praca duszpasterska księdza prałata była wielokrotnie doceniona. W 2002 roku został Kawalerem Orderu Polonia Mater Nostra Est nadawanego przez Społeczną Fundację Pamięci Narodu Polskiego. Tegoż roku otrzymał polskie odznaczenie kościelne – Medal Zasłużonemu w Posłudze dla Kościoła i Narodu.



Jak walczyć z autorytaryzmem stawiając mu pomnik?



W grudniu ubiegłego roku elity naszego kraju raz jeszcze reanimowały temat budowy w Wilnie pomnika pierwszemu prezydentowi Litwy Antanasowi Smetonie. Odchodzący ze stanowiska wódcz stolicy Remigijus Šimašius projekt poparł, a magistrat nawet miejsce wytypował pod przyszły obelisk – skwer naprzeciwko Teatru Starego, a używając historycznego nazewnictwa Teatru na Pohulance.

Mer, który za kilka miesięcy zakończy swe urzędowanie, przekonuje, że Smetona na pomnik w Wilnie zasłużył ze względu właśnie na swą wczesną wileńską działalność, o jakiej rzekomo Litwini za wiele nie wiedzą. A tymczasem młody tautininkas w latach 1918-20 w Wilnie działał i była to „najbardziej świetlana część całej działalności Antanasa Smetony”, objaśnia Šimašius. Bo przecież i Wielki Sejm Wileński organizował, i przy ułożeniu Aktu Niepodległości czynny był, i ogólnie przysłużył się organizując społeczność litewską, wylicza zasługi Smetony polityk-laisvėtis. Ponieważ ta „świetlana część” życiorysu przyszłego prezydenta oraz dyktatora Litwy właśnie w Wilnie się wydarzyła, więc miasto winno mu pomnik, argumentował.

Cóż argumenty mera w szczegółach ogólnych, jak mawiał inny polityk, są słuszne. Tyle że słabość myślenia Šimašiusa polega na czym innym. Przede wszystkim na pewnym generalnym aspekcie, który podpowiada, że pomniki osobom wybitnym stawia się nie za jakiś jeden konkretny czyn, czy nawet okres w życiu, choć i najbardziej świetlany, tylko za całokształt. Bo gdyby było inaczej, Europa i świat pełne byłyby postumentów polityków, którzy dobrze zaczęli, ale źle skończyli. A Smetona takim właśnie politykiem był. Zaczął od jednoczenia społeczności litewskiej, zwoływania Sejmu, budzenia świadomości Litwinów ku niepodległości, a kończył na autorytaryzmie, zamachu stanu, likwidacji Sejmu i partii politycznych, na flirtach ze stalinowskim ZSRR, które doprowadziły go w efekcie do ucieczki z kraju przez „Širvintos upelė”, gdy dyktator zorientował się, że jego polityka przywiodła Litwę do katastrofy. Argument niektórych dzisiejszych litewskich dyplomatów, że nie było wyjścia i z sowiecką Rosją należało flirtować, bo ona wówczas była jedynym państwem, które wspierało Litwę Kowieńską w walce

z Polską o Wilno, jest płytki. By nie powiedzieć bałamutny, bo przecież Moskwa wspierała Litwę nie z dobroci serca, tylko by wykorzystać konflikt polsko-litewski do własnych agresywnych celów. Smetona dał się wykorzystać. Przed ucieczką, gdy się połapał, że jego polityka zbankrutowała, mógłby przynajmniej jako dyktator, jakby nie było, dać rozkaz wojsku, by niech symbolicznie, ale strzeliło w kierunku okupanta, z którym wcześniej sam paktował. Nie zrobił tego. Czmychnął z walizką w rękę.

Mer Šimašius ponadto strzelił też kulą w płot, gdy mówi, że pomnik ma być za świetlaną wileńską działalność Smetony. Nie, pomnik, o ile powstanie, w powszechnej świadomości obywateli będzie przede wszystkim Smetonie jako „pierwszemu prezydentowi” kraju. A – jeszcze raz to podkreślmy – obraz ogólny prezydentury tautininkasa-prezydenta nie był ani świetlany, ani dalekowzroczny, ani wypełniony wartościami demokratycznymi. Było w jego prezydenturze wszystko na opak. Autorytaryzm, prześladowanie politycznych oponentów (nierazko bezwzględne i kryminalne), gnębienie aspiracji mniejszości narodowych (w pierwszą kolej Polaków), mylne wybory sojuszy politycznych na arenie międzynarodowej. Słowem Smetona był typowym narodowcem swych czasów, z odpowiednią mentalnością i programem politycznym.

Ale i to nie jest wszystko, gdy mówimy o całokształcie. O najbardziej kompromitującym aspekcie życiorysu politycznego Smetony, Šimašius w ogóle nie wspominał, co nie oznacza, że go nie było. Chodzi o tajne finansowanie Smetony i tautininkasów przez reżim sowieckich komunistów. Finansowanie w konkretnym celu, rzecz jasna. Obecnie wielu na Litwie próbuje wybielać Smetonę również z tej, delikatnie mówiąc, niechlubnej jego działalności. Agenci z sowieckiej ambasady w Kownie finansowali prasę litewskich narodowców do roku 1926. Udowodnił to ponad wszelką wątpliwość historyk Zenonas Butkus. Jednak niektórzy dzisiejsi pracownicy litewskiego *urmasu* nie widzą w tym nic zdroźnego, o czym dowiedzieliśmy się jakiś czas temu przy okazji wydania książki o Smetonie przez jednego z dyplomatów. Dlaczego branie kasy od wrogiemu Litwie państwu nie było niczym złym? Bo, Smetona i jego tautininkai srebrniki od sowietów brali wyłącznie w zamian za antypolską propagandę w swej prasie, tłumacząc dzisiejsi dyplomaci (sowieci płacili „posztuczno” tylko za egzemplarze gazet, w których znalazły się antypolskie artykuły, ustalił Butkus). A ponieważ tautininkai i bez moskiewskich pieniędzy pisaliby źle o Polsce, bo byli cięci na Polaków za zabór Wilna, więc jaka różnica, czy uprawiali antypolską propagandę za darmo, czy za kasę z Kremla, pokrętnie tłumaczą swe racje. No cóż, rzeczywiście, gdyby bezpłatnie

szczeni na Polaków, byłiby przecież frajerami. A swoją drogą pytanie można odwrócić. Skoro Smetona i spółka atakować Polskę byli skłonni pro publico bono, to dlaczego Lenin im płacił za to. Dla nadożności?

Doświadczenie życiowe uczy, że gdy dla osiągnięcia celu oszczędnie gospodaruje się prawdą, manipuluje faktami, wybiórczo traktuje fakty, eksponując jedynie „świetlane” epizody szerszej rzeczywistości, a pomija epizody haniebne, to taktyka taka wcześniej czy później doprowadzi do mniejszej bądź większej kompromitacji. Czasami może się zdarzyć też tragikomedie, jak zresztą stało się to w naszym omawianym przypadku. Tragikomedie wydarzyła się w sposób, można by rzec, niezaplanowany. Wskutek chaosu i zakłamania elit na litewskiej scenie politycznej, gdzie jedni politycy, świadomie wybielając w tym przypadku autorytarnego dyktatora, domagają się pomnika dla niego, inni w tym samym grudniu przyjmują w Sejmie Ustawę o desowietyzacji, która zakłada z kolei, że w przestrzeni publicznej kraju zabronione ma być propagowanie nie tylko reżimów totalitarnych, ale też autorytarnych. Czyli takich jak reżim Smetony.

Zadbać o to, by z naszych ulic, placów, skwerów, parków znikły pomniki, obeliski, tablice pamiątkowe czczące totalitarnych i autorytarnych władców oraz apologetów ich reżimów ma Centrum Badań nad Rezystencją i Ludobójstwem. No świetnie, tyle że dyrektor wspomnianego Centrum historyk Arūnas Bubnys znalazł się w kropce. Jak ma spełnić zachcianki polityków, by jednocześnie walczyć z totalitarną i autorytarną symboliką i ją po cichu też wspierać. No, bo chyba nikt odpowiedzialny nie zaneguje na Litwie, że z autorytaryzmem w naszym kraju kojarzy się najbardziej właśnie Smetona. Jest wręcz symbolem tego zjawiska, na dodatek symbolem z zaplamionym epizodem płatnej współpracy z reżimem, który – jak się wydaje – jest w naszym państwie szczególnie napiętnowany.

Kompozycja pomnika, skoro na gwałt ma być, pasowałaby więc w tej sytuacji najbardziej następująca. Smetona w wieku juniorskim (zgodnie z wizją Šimašiusa) ubrany jest w strój narodowca „tautininkasa”. Długa Iniana bluza przepasana sznurkiem zawiązanym z boku na biodrze. Kołnierzyk koszuli spięty wąskim krawatem, koniecznym z symboliką Pogoni. W rękę trzyma gazetę z antypolskim paszkwilem. Za plecami Smetony stoi agent sowieckiej ambasady w Kownie i zaglądając przez ramię do gazety sprawdza jej treść. W lewej ręce trzyma plik banknotów, które usiłuje dyskretnie wsadzić do kieszeni litewskiego działacza narodowego. Całość można by nazwać nowatorsko: „Jak walczyć z autorytaryzmem stawiając mu pomnik?”!

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Rosjanie pochodzenia litewskiego do Macierzy się nie rwą

Jak poinformował rzecznik prasowy Państwowej Służby Ochrony Granicy, od końca września tylko 17 Rosjan pochodzenia litewskiego z Kaliningradu zwróciło się z prośbą o pozwolenie zamieszkania na Litwie.

Tymczasem Sigitas Šamborskis, przewodniczący wspólnoty litewskiej w Kaliningradzie przekonywał, że w rzeczywistości liczba chętnych jest kilkakrotnie większa. Zaznaczył jednocześnie, że obywatele Federacji Rosyjskiej, mający korzenie litewskie, do Litwy masowo nie rwą się, ponieważ nie mają pewności, czy są tam naprawdę oczekiwani. Według przewodniczącego, 17 Rosjan z Kaliningradu, mających korzenie litewskie, zostało wysłanych na wojnę z Ukrainą.



Starzenie się społeczeństwa – największym wyzwaniem



Na temat przedłużenia wieku emerytalnego należy myśleć już teraz, gdyż ludzie, którym to grozi, muszą wiedzieć o tym, zawczasu – przekonuje ekonomista prof. Teodoras Medaiskis, który jest jednym z twórców litewskiego systemu emerytalnego. Zdaniem profesora,

litewski system emerytalny i jego finansowanie można wzmocnić nie tylko poprzez wydłużanie wieku emerytalnego, ale też przyzwalając osobom w wieku starszym godzić pracę i emeryturę. Największym wyzwaniem, zdaniem Medaiskisa, w dobie obecnej jest starzenie się społeczeństwa. Zaznaczył przy tym, że w 2026 roku, gdy wiek emerytalny wyniesie 65 lat, coraz trudniej będzie utrzymać wysokość świadczeń emerytalnych na dotychczasowym poziomie.

Spółka „Lietuvos kinas”, która istniała 78 lat, zostanie zlikwidowana

Ministerstwo Kultury Litwy w tym tygodniu rozpoczęło proces likwidacyjny spółki „Lietuvos kinas”. W pomieszczeniach spółki jest przechowywanych dziesiątki tysięcy kopii filmów: fabularnych, animowanych, popularno-naukowych, dokumentalnych, dydaktycznych itd. Kolekcja jest unikatowa i jedyna tego rodzaju w krajach bałtyckich. Są tu kopie filmów z wszystkich kontynentów i większości krajów świata. Kopii niektórych filmów nie posiadają (albo posiadają o gorszej jakości) największe światowe archiwa filmowe. W związku z powyższym Laimonas Ubavičius, kierownik Litewskiego Centrum Kina oświadczył, że jednym z najważniejszych zadań jest stworzenie Filmoteki Narodowej.



Zadłużenie mieszkańców osiągnęło pułap ponad 12 mln euro



Część obywateli kraju odliczanie dni w nowym 2023 roku rozpoczęło z długami za ogrzewanie. Jeszcze przed rozpoczęciem sezonu grzewczego we wszystkich środkach masowego przekazu trąbiono, że będzie on najdroższy i nawoływano do oszczędzania. Część dłużników zwróciło się do dostawców ciepła, aby opłaty za ogrzewanie rozłożyć na cały rok, a inna część wybrała wariant najprostszy i najbardziej radykalny, czyli w ogóle nie płacić. Według podliczeń ekonomistów, zadłużenie mieszkańców już osiągnęło pułap ponad 12 mln euro.

Mniej ofert pracy i więcej ludzi bez pracy

W grudniu roku ubiegłego na rynku pracy zarejestrowano wzrost poziomu bezrobocia i zmniejszenie ilości ofert pracy. Jak informują pracownicy Służby Zatrudnienia, w grudniu zanotowano mniejszą ilość zatrudnionych osób oraz mniejszą ilość mieszkańców, którzy rozpoczęli działalność na podstawie zezwolenia na prowadzenie działalności indywidualnej.



Na początku stycznia na Litwie zarejestrowano 156,1 tys. bezrobotnych, czyli o 10,3 tys. więcej niż w końcu listopada ubiegłego roku.

„Kolędy Aniołów”

Dokończenie ze s. 1
pozytor melodii nie są znani. Nie jest drukowana zbyt często w śpiewnikach, przez co jest mało znaną kolędą. Widzowie mieli okazję oglądać „Taniec zimowy” w wykonaniu „Małej Rudomianki”, „Tańce lubelskie” w wykonaniu grupy młodzieżowej „Rudomianki”, „Taniec białoruski” oraz

„Tado Blindos polkę” w wykonaniu grupy starszej tego zespołu. Wszyscy zachwycali się uroczym głosem solistki „Rudomianki” Gabrieli Ždanovičiūtė i pięknymi kolędami w jej wykonaniu.

Publiczność była zachwycona też anielskim śpiewem Justyny Tankeliun i Anety Jodkaitė.

Gościem świątecznego koncertu w Rudominie była piosenkarka Elizabeth Olshey (Elżbieta Oleszkiewicz - Szczygło). Występująca pod scenicznym pseudonimem Elizabeth Olshey Polka z Litwy Elżbieta Oleszkiewicz-Szczygło twierdzi, że muzyka jest faktycznie całym jej życiem. Ciągle szuka siebie w niej.



Tego dnia wykonała najpiękniejsze utwory świąteczne.

Do Rudomina przybyła również „Kapela Kawalerów Podwileńskich”. Jest to zespół wokalnie-instrumentalny założony w 2021 roku, składający się z 4 młodych rozśpiewanych podwileńskich kawalerów. Wykonują własne autorskie piosenki, pieśni ludowe z Wileńszczyzny, litewskie pieśni ludowe i in. Każdy występ młodych artystów wywołuje zachwyt publiczności. Tak też się stało i tym razem. Na zakończenie świątecznego koncertu zespół „Rudomianka” zaśpiewał przepiękne kolędy.

Na koncert świąteczny „Kolędy Aniołów” przybyli także dostojni goście. Wśród nich wymienić należy radną Samorządu Rejonu Wileńskiego Mirosławę Klim, kierowniczkę Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Samorządu Rejonu Wileńskiego Lilię Andruszkiewicz, starostę gminy Rudomino Józefa Szatkiewicza, dyrektorkę żłobka-przedszkola w Rudominie Irenę Bylińską.

Organizatorem pięknego świątecznego koncertu był Wielofunkcyjny Ośrodek Kultury w Rudominie.

Andrzej Aszkiełowicz

Spotkanie w Klubie Nauczyciela Seniora

W opłatkowym nastroju 4 stycznia 2023 roku odbyło się pierwsze spotkanie w nowym roku członków Klubu Nauczyciela Seniora przy Stowarzyszeniu Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”. Był to odpowiedni czas, aby przypomnieć sobie to czego dokonali nauczyciele seniorzy za minione lata i nakreślić kierunki dalszego działania. Tak się stało, łamiąc się opłatkami i po odśpiewaniu wielu kolęd, seniorzy z satysfakcją wspominali minione czasy.

Klub liczy blisko 50 osób. Z powodu chorób i innych przyczyn na spotkanie przybyło znacznie mniej osób. Są to pedagodzy w większości z 40-50-letnim stażem pedagogicznym, aktywni, w miarę sił okazują pomoc polskiemu szkolnictwu (w przygotowaniu i przeprowadzaniu

konkursów), biorą udział w różnych przedsięwzięciach polonijnych. Pogłębiają wiadomości z wiedzy ogólnej i kultury, zapraszając na wykłady profesorów ze Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy oraz znanych w społeczności polskiej poetów i kustoszów m.in. Wojciecha Piotrowicza, Henryka Mażula, Józefa Szostakowskiego, Rimantasa Šalny.

Pasją seniorów Klubu – podróże, wspólne spędzanie czasu, zwiedzanie historyczno-krajoznawczych zakątków w kraju i za granicą. Członkowie klubu, współpracując z ATW i Weteranami Zespołu Pieśni i Tańca „Wilja”, zwiedzili już Wileńszczyznę i okolice, wiele miejsc historycznych poza krajem. Od 2009 roku aż do dziś nauczyciele seniorzy klubu zrealizowali 21 wycieczek historyczno-krajoznawczych, z nich w rejonie wileńskim i sołecznickim – 7, poza rejonami wileńskim i sołecz-

nickim w kraju – 6, w Polsce – 4, na Łotwie – 3, Ukrainie – 1.

Obrany kierunek działalności sprzyja seniorom, więcej towarzyskich spotkań, koncertów, pójście do teatru czy dyskusja nad dobrą przeczytaną książką, nieraz słyszy się przy kawie wśród seniorów. Seniorzy też nie zapominają, że przed nimi w tym roku jest wiele ważnych wydarzeń, w tym patriotycznych, których nie wolno zlekceważyć. Na spotkaniu życzyli sobie nawzajem zdrowia i pomyślności, pokoju, nadal pracować w wytyczonym kierunku: aktywności społecznej i ciekawych podróży. Przy okazji Klub Nauczyciela Seniora zaprasza do swego grona nowych kolegów i koleżanek - nauczycieli seniorów.

Roman Lachowicz,
członek Klubu
Nauczyciela Seniora
Fot. autor



Wyjątkowe wyróżnienie

Dokończenie ze s. 1
mediów na Litwie, Jarosław Narkiewicz – przewodniczący Rady Polonii Świata, wiceprezes AWPL-ZChR i ZPL, prezes Oddziału Trockiego ZPL, kpt. Stanisław Poźniak – prezes Klubu Weteranów AK na

Wileńszczyźnie, Ks. Szymon Wikto – proboszcz parafii Ducha Świętego w Wilnie.

Uroczysta gala konkursu odbędzie się 5 lutego w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Fot. **Teresa Markiewicz**

ZDOBYWCY TYTUŁU POLAK ROKU Z POPRZEDNICH LAT:

- 1998 r. – śp. Gabriel Jan Mincewicz
- 1999 r. – Jan Sienkiewicz
- 2000 r. – Zofia Matarewicz
- 2001 r. – Waldemar Tomaszewski
- 2002 r. – ks. Wacław Wołodkiewicz
- 2003 r. – ks. Dariusz Stańczyk
- 2004 r. – Anna Adamowicz
- 2005 r. – Waldemar Tomaszewski
- 2006 r. – Józef Kwiatkowski
- 2007 r. – Barbara Kosinskienė
- 2008 r. – Antoni Jankowski
- 2009 r. – Leonard Talmont
- 2010 r. – Zdzisław Palewicz
- 2011 r. – Jadwiga Sinkiewicz
- 2012 r. – Edward Trusewicz
- 2013 r. – Maria Rekść
- 2014 r. – s. Michaela Rak
- 2015 r. – ks. Józef Aszkiełowicz
- 2016 r. – Józef Rybak
- 2017 r. – Regina Markiewicz
- 2018 r. – Edyta Tamošiūnaitė
- 2019 r. – s. Anna Mroczek i Tadeusz Romanowski
- 2020 r. – ksiądz prałat Wojciech Górlicki
- 2021 r. – Krystyna Dzierżyńska



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Podsumowanie roku: czyli kto nas ochroni przed PETA i uczonymi z Oxfordu?

Kończy się rok 2022. Zwykle w tym czasie podsumowujemy osiągnięcia, jakie poczyniliśmy w jego trakcie. My w tej rubryce, tradycyjnie już niejako, zbilansujemy rok na weselo. Przynajmniej raz w roku warto przecież pośmiać się nad głupotami tego świata.

Janusz

Przynajmniej raz w roku warto pośmiać się nad głupotami tego świata. Zresztą co roku tych głupot do wśmiania nie brakuje...

Rebeka

Świetny dowcip. Smutne jest tylko to, że wielu czyta i popiera te brednie. A może musi?

Andrzej

Zawsze pod koniec roku pan redaktor Andrzejewski setnie mnie ubawi, przypominając unijne i europejskie absurdy, polityczną poprawność, intelektualne szaleństwo... Pozdrawiam i życzę pomyślności w nowym roku!

r.w.

Jak co roku przed sylwestrem – podsumowanie europejskiej durnoty, z dużą dawką ironii.

pytanie

Kto nas uchroni przed tymi euro-durakami, wymyślającymi coraz to nowe absurdy?

greg

Można się pośmiać, ale przez łzy, bo jednak skala szaleństwa, które przetacza się przez świat jest przerażająca.

Czesław

Od fałszywych „przyjaciół” broń nas Panie Boże, z wrogami sobie poradzimy.



Około 400 kandydatów w 11 samorządach: mocny start AWPL-ZChR w wyborach na Litwie

30 grudnia upłynął termin zgłaszania kandydatów w wyborach samorządowych. Listy kandydatów złożyło w Głównej Komisji Wyborczej (VRK) 14 z 16 partii politycznych, w tym partia parlamentarna Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR).

Janusz

Szeroka i mocna lista kandydatów polskiej społeczności do wyborów samorządowych, którym życzę udanej kampanii i pomyślnych, zwycięskich wyników w marcu.

Andrzej

Mocne kandydaty, osoby doświadczone, kierujące się hasłem: Bóg-Honor-Ojczyzna.

M.

Osoby pryncypialne, już znane z działalności społecznej i politycznej, uczciwe i skuteczne. To dobry



wybor zapewniający dobrą pracę dla mieszkańców.

Patriota

Polak merem Wilna to wymarzony sukces i ogromne wyzwanie. Wodzu Waldemarze Tomaszewski prosimy o prowadzenie do boju za Wilno.

Agnieszka

Polacy mocno zjednoczeni mimo kilkuletniej rozbijackiej roboty. Dlatego wygramy i zachowamy swe pozycje

w lokalnych instytucjach.

Info

Odmłodzona lista, ale także z doświadczonymi osobami! Będziemy głosować z całą rodziną!

Albert

Tyle lat oddanej pracy, aż dziwnie, że ktoś może głosować inaczej!

Erwin

Ugrupowanie, które nie gada a robi. Mój głos i moich znajomych macie!

Bez pewnych gestów i symboli, które strona ukraińska powinna wykazać wobec Polski, ciężko będzie zbudować nowe, lepsze relacje

Polska, świadcząc pomoc Ukrainie, powinna postawić pewne warunki, czyli zażądać uznania ludobójstwa na Wołyniu za rzecz niedopuszczalną, która nigdy nie powinna się wydarzyć. Tak samo – moim zdaniem – powinniśmy zażądać dymisji wiceministra spraw zagranicznych, Andrija Melnyka, który jest negacjonistą wołyńskim, skrajnym antypolakiem, który wielokrotnie zrównywał Polskę do hitlerowskich Niemiec i stalinowskiego Związku Radzieckiego. Powinniśmy domagać się jego dymisji jako osoby, która psuje nasze relacje i dobre stosunki pomiędzy naszymi państwami, które zaczęły się wykuwać w dobie wojny. Bez pewnych gestów i symboli, które strona ukraińska powinna wykazać wobec Polski, ciężko będzie zbudować nowe, lepsze relacje – mówił dr Bogusław Rogalski, prezes Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin, w rozmowie z portalem radiomaryja.pl.

Olek

Biorąc pod uwagę, jak wiele Polska i jej naród pomogli Ukraińcom od początku wojny w lutym ubiegłego roku, władza ukraińska musiałaby rozważniej podejmować decyzje.



Niektóre rany się nie goją.

pytanie

Czy na Ukrainie dojdą do rozumnego stwierdzenia, że nie da się budować etosu państwa i narodu, opartego na zbrodniarzach, zwyrodniałych ludobójcach, pałających nienawiścią do innych nacji? Niestety, na razie odpowiedzi twierdzącej nie widać...

E.A.

We Lwowie obchodzono z wielką pompą rocznicę urodzin Bandery, z udziałem mera i dostojników tego miasta. Polacy z wielkim sercem niosą pomoc walczącym Ukraińcom, a ci najzwyczajniej kpią z polskich emocji i bolesnych doświadczeń dziejowych.

Tadeusz

Ważki komentarz, poruszający trud-

ne i bolesne problemy wzajemnych relacji polsko-ukraińskich. Ale o prawdy nie można uciekać, tylko należy odważnie i honorowo stawiać jej czoło.

Czesław

Jeśli Ukraina nie przyzna prawdy historycznej, to o prawdziwe pojednanie będzie trudno, a wojna się kiedyś przecież skończy i trzeba będzie układać relacje na nowo.

czytelnik

Polska i kraje bałtyckie mówią jednym głosem i pomagają Ukraińcom. Szkoda, że z drugiej strony nie widać dobrej woli...

cc

Poklepywania się wzajemne prezydentów, to niestety nie wszystko, za słowami muszą iść czyny.

**Nadszedł czas, byś opowiedział
światu swoją historię!**

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt

Spotkania opłatkowe w rejonie święciańskim

W rodzinnej atmosferze

W okresie Bożego Narodzenia jest mnóstwo spotkań, które integrują naszą społeczność. Łamiąc się opłatkiem życzymy jeden drugiemu dobra. Ale najważniejsze jest zauważyć nowonarodzonego Jezusa, który daje nam prawdziwe szczęście.

W rejonie święciańskim również odbyły się spotkania opłatkowe. 26 grudnia ubiegłego roku w Domu Polskim w Nowych Święcianach miało miejsce spotkanie członków ZPL Święciańskiego Rejonowego Oddziału, którzy mieszkają w Święcianach i Nowych Święcianach, a w dniu 28 grudnia ubiegłego roku – spotkanie polskiej sekcji Uniwer-

sytetu Trzeciego Wieku.

Zaś 7 stycznia br. w miejscowym Centrum Kultury odbyło się spotkanie opłatkowe członków ZPL w Podbrodziu,

To spotkanie uświetnił występ chóru podbrodzkiego kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Rodzin „Vox Caelestis», pod kierownictwem Jolanty Baranowskiej. To był piękny, niezapomniany koncert. Wiazanka ślicznych polskich kolęd rozbrzmiewała tego wieczoru. Publiczność była niezmiernie zachwycona występem tego zespołu. A gra świateł i wystrój sali wprowadzał wszystkich w atmosferę nadzwyczajności. Cieszyło serca, iż

w tym zespole śpiewają uczniowie i nauczyciele Gimnazjum „Żejmiana” w Podbrodziu.

Tego dnia przed publicznością wystąpił zespół „Marzenie”, pod kierownictwem Jeleny Gryncewicz. Przy akompaniamentie akordeonu wspólnie ze wszystkimi obecnymi rozbrzmiewały tradycyjne nasze polskie kolędy. W zachwyty wprowadził publiczność również solowy występ Jeleny Gryncewicz. Uczennice gimnazjum „Żejmiana” pod kierownictwem nauczycielki Nadziei Lipińskiej wykonały piękną pastorałkę polskie.

Podczas tego spotkania wiele szczerych życzeń były kierowane

pod adresem Walentyny Rybskiej, wieloletniej i niezwykle aktywnej działaczki ZPL, która obchodziła piękny jubileusz.

Na wieczór kolęd w Podbrodziu przybyli dostojni goście. Wśród nich wymienić należy Irminę Szmalec – konsula Rzeczypospolitej Polskiej, kierownika Wydziału Konsularnego i Polonii RP, Andriusa Šarėjusa – zastępcę dyrektora administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, Władysława Jedzińskiego – radnego Samorządu Rejonu Święciańskiego, Walerija Jurgielanca – radnego Samorządu Rejonu Święciańskiego, Edwarda Jedzińskiego – przewodniczącego AWPL-ZChR rejonu święciańskiego, Ilinę Zubkową – pełniącą obowiązki dyrektora Gimnazjum „Żejmiana” w Podbrodziu, Alicję Pieślak – zastępcę przewodniczącego AWPL-ZChR Oddziału Święciańskiego, Lolitę Vilimienė – dyrektorkę Centrum Kultury w Podbrodziu.

Konsul RP Irmina Szmalec w swoim przemówieniu podziękowała przewodniczącej Oddziału Święciańskiego ZPL za pomoc w organizowaniu w Żuławie obchodów urodzin marszałka Józefa Piłsudskiego. „Z okazji tego świątecznego spotkania chciałabym w tym nowym roku Państwu życzyć nadziei, wiary, sił, wytrwałości, wszelkich błogostawieństw Bożych, pomyślności, aby Słowo Boże w Państwa życiu obowiązywało. Jako społeczności życzę kolejnych inicjatyw, które

będą prowadziły do integracji społeczności rejonu święciańskiego” – powiedziała Irmina Szmalec.

„Takie spotkania napawają nas do przemyślenia tego, czego dokonaliśmy w ubiegłym roku. A dokonaliśmy wiele. Mam nadzieję, że razem, będąc zgraną rodziną, będziemy dalej pielęgnować nasze tradycje chrześcijańskie. Wierzę, że takie spotkania, jak to dzisiejsze, będą dla nas powodem do dumy, powodem do zadumy nad tym, co możemy jeszcze zdziałać, aby wspólnota polska na terytorium rejonu święciańskiego była zgraną rodziną i działała na rzecz całego rejonu. Przedstawiamy Polaków zamieszkujących w rejonie święciańskim nie tylko w naszym kraju, ale również za granicą” – powiedziała Anna Łastowska, przewodnicząca ZPL w Święciańskim.

To było niezwykle nastrojowe spotkanie. Na sali panowała radosna rodzinna atmosfera. Było wiele śpiewu, rozmów i sobie nawzajem składanych życzeń. Głównym organizatorem wieczoru kolęd w Podbrodziu był Święciański Rejonowy Oddział ZPL z Anną Łastowską na czele.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022.

Andrzej Aszkiełowicz



Spotkanie opłatkowe Koła „Rodzina Sybiracka”

W miłym nastroju

Po dwuletniej, z powodu pandemii, przerwie 7 stycznia br. w Domu Kultury Polskiej w Wilnie zgromadzili się członkowie Koła „Rodzina Sybiracka” na swe tradycyjne spotkanie, aby przełamać się opłatkiem, złożyć życzenia. Rozpoczęła je członkini Zarządu Koła „Rodzina Sybiracka” Maria Radczenko, witając wszystkich przybyłych.

Minutą ciszy uczczono pamięć wileńskich sybiraków, którzy odeszli do wieczności: Kazimierzy Pakietur, Jana Aleksandra Lewickiego, Weroniki Daukszewicz,

Stanisława Kozłowskiego, Walerii Likszo, Franciszka Gryniecowa, Jana Sperskiego. Następnie głos zabrano s. Teresą Klim, córka łagiernika. – Nie zapominajcie o dobrych uczynkach, zabierzcie je ze sobą do wieczności. Dbajcie o swoją duszę, korzystajcie ze Mszy św., Komunii św... Módlcie się za swoje dzieci, wnuki, błogostawcie ich – powiedziała s. Teresa. Życzyła zgromadzonemu dobroci, życzliwości, pokoju, dobrych relacji w rodzinach. Zaintonowała kolędę, poczym wszyscy, jak tradycja każe, przełamali się opłatkiem, składając nawzajem życzenia. Alina Kamilewicz złożyła

życzenia zdrowia i miłości. Ewa Gieczewska przekazała dla zebranych świąteczne życzenia od długoletniej prezes wileńskich sybiraków Janiny Gieczewskiej. Piękne życzenia padły też z ust członkini Zarządu Koła „Rodzina Sybiracka” Reginy Lachowicz. Uczestnicy spotkania mogli porozmawiać między sobą, podzielić się swoimi radościami i troskami. Najstarszą wśród nich była 92-letnia Anna Sinicka, której towarzyszyła nastoletnia prawnuczka. Spotkanie upływało w miłej i serdecznej, niczym w rodzinnej atmosferze.

*Jan Lewicki
Fot. autor*



Jasełka w Jałówece

Wspomnienia magicznych chwil



Jak co roku przeżywamy święta Bożego Narodzenia i naturalnie możemy się do tego po prostu przyzwyczaić. Co roku Wigilia, Pasterka, choinka, opłatek oraz prezenty. I z jednej strony mogło się to nam zwyczajnie znudzić, a z drugiej możemy zatracić sens tych świąt, ich istotę.

Dlatego warto, by co roku na nowo przeżywać i czas Adwentu, który przygotowuje nas do świąt Bożego Narodzenia, jak i sam czas świąt. W owocniejszym przeżywaniu i lepszym zrozumieniu mogą pomóc bożonarodzeniowe przedstawienia, tzw. Jasełka.

Tegoroczne Jasełka w Gimnazjum św. Jana Bosko w Jałówece odbyły się tuż przed Wigilią czyli 23 grudnia. Tym razem scenariusz nie przeniósł widzów do dnia narodzin Zbawiciela, czyli ponad 2000 lat temu, ale autor spróbował przedstawić, jak wyglądałyby współcześnie

dzień, w którym ciężarna Maryja wraz z Józefem szukali noclegu. I dlatego udali się do ekskluzywnego hotelu, do restauracji oraz spotkali influencerkę oraz jej menadżera. Ale niestety, jak wtedy, tak i teraz, nikt im nie pomógł. W drugiej części do Nowonarodzonego przybywają pasterze oraz Królowie, a także aniołowie.

Po pięknych występach głos zabrał dyrektor szkoły oraz przybyli goście. Następnie o. Wojciech odczytał fragment Ewangelii o Narodzinach, po czym wszyscy podzielili się opłatkiem składając życzenia. Po części artystycznej nauczyciele, pracownicy oraz przybyli goście udali się na spotkanie opłatkowe, gdzie w radosnej atmosferze śpiewali kolędy. Oby radość Bożego Narodzenia trwała w naszych sercach jak najdłużej!

*Siostra Irma,
Zgromadzenie Jezusa
Mitosiernego*

Pedagog z sercem w Kownie

Dokończenie ze s. 1

była Kulvietienė. Swoją córkę rodzice wysłali do szkoły polskiej w Kownie, co w warunkach ograniczeń administracyjnych nie było łatwe. To był jednak jak się później okazało dopiero początek trudnej drogi.

W dniu 1 września 1939 r., atakiem Niemiec na Polskę, rozpoczęła się II wojna światowa. Litwa zachowała neutralność. Nie uchroniło to jednak jej suwerenności. W 1940 r. została inkorporowana przez ZSRR. W konsekwencji dokonano radykalnej przebudowy kraju w duchu ustroju radzieckiego. W efekcie zlikwidowane zostały też szkoły polskie i Irena Kulwieć, po ukończeniu I klasy, dalszą edukację musiała odbywać już w języku litewskim. W 1941 r. po ataku Niemiec na ZSRR, Kowno znalazło się pod okupacją hitlerowców. Ojciec Emilian, został aresztowany i przebywał przez rok w więzieniu. Wyszedł tylko dzięki długotrwałym staraniom swojej żony Jadwigi i poręczeniu za niego przez 100 mieszkańców miasta. Jednak był bardzo wycieńczony. Znajdował się w tak tragicznym stanie, że córka ledwie go poznała. Po ponownym wkroczeniu Armii Czerwonej do Kowna, w 1944 r., dom rodzinny został przejęty przez wojsko.

Do Polski udało się rodzinie Kulwiećów wyjechać w 1946 r. Możliwość przesiedlenia pojawiła się nagle i natychmiast należało z niej skorzystać, bo czas na opuszczenie Litwy był bardzo ograniczony. Irena w pośpiechu nawet nie zdążyła pożegnać się z koleżankami. W Polsce Kulwiecie zamieszkali najpierw w Etku, a później w Wałbrzychu i Gdańsku. W Wałbrzychu Irena ukończyła Liceum Żeńskie im. Matki Marceliny Darowskiej prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP. Lata stalinowskie nie były odpowiednim momentem na kształcenie się w pałaczkach wyznaniowych. Dlatego po uzyskaniu matury Kulwieć poszła do pracy, a dopiero później zdawała na studia.

W dzieciństwie Irena nie postęgiwała się na co dzień literackim językiem polskim. Komunikowała się jego odmianą kresową, charakterystyczną dla Kowieńszczyzny, ze specyficznym zaciąganiem i nadużywaniem imiesłowów np. „bywszy”, „zrobiwszy”, „poszliwszy”. Po przyjeździe do Polski wiele osób zwracało na to uwagę, czy nawet było to powodem żartów. Irena Kulwieć potraktowała to jako wyzwanie. Nie tylko więc opanowała biegle literacką polszczyznę, ale także zdała na kierunek filologia polska. Ukończyła w 1956 r. Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po studiach pracowała jako polonistka w różnych szkołach w Stargardzie Gdańskim, Gdańsku, Gdyni i Łąkorzu. W 1967 r. przyjechała do Siedlec. Pracowała tutaj w wielu placówkach, ale najdłużej związana była z Zaocznym Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Prusa, przekształconym w 1993 r. w Centrum Kształcenia Ustawicznego.



W placówce tej w 1999 r. przeszła na emeryturę.

Była nie tylko świetną polonistką, ale również potrafiła nawiązywać inspirujący kontakt ze słuchaczami. Wiedziała, że musi być zróżnicowane podejście do uczniów, by jedni mogli rozwinąć swoje umiejętności, a inni opanowali przynajmniej niezbędny zakres wiedzy. W filmie z okazji jubileuszu 60-lecia CKU radiła nauczycielom „Nie być za ostrym, bo się zraża młodzież, zwłaszcza jeśli ktoś jest mniej zdolny. Nie musi mieć od razu piątki, ale musi mieć szansę”. Dodała też „Wspominam lata pracy i nie żałuję, że byłam nauczycielką”. Dyrektor CKU, Edyta Biarda, wspomina, iż Irena Kulwieć-Chacińska była zawsze osobą ciepłą, serdeczną i wyrozumiałą, zawsze pozytywnie nastawioną do ludzi.

Pomimo tego, że Irena Kulwieć-Chacińska świetnie zintegrowała się ze społecznością Siedlec, tęskniła za Kownem, które udało jej się odwiedzić w 1974 r. i 1981 r. Spotkała tam wówczas wielu znajomych, aczkolwiek jak stwierdziła, miasto się już bardzo zmieniło, a dawny dom rodzinny został zburzony. Interesowała się zawsze tym co dzieje się w Kownie i gdy się z nią rozmawiało podawała wiele szczegółów, które zdecydowanie wykraczały poza podstawowy zakres informacji o mieście. Czasami też wyrażała zdziwienie, iż nie posiadało się jakichś informacji, które jej wydawały się oczywiste. Gdy na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych otworzono granice i wiele osób zajęło się handlem walizkowym, Irena Kulwieć-Chacińska potraktowała to jako szansę na spotkanie z ziomkami. Chodziła na bazar w Siedlcach by spotkać kogoś z Litwy, a najlepiej Kowna, porozmawiać z nim po litewsku i nabyć towary wyprodukowane na Kowieńszczyźnie. Lubiła również tymi produktami ugaskać znajomych opisując przy tym wiele interesujących szczegółów. Warto jednak podkreślić, iż tęsknota i wspomnienia dotyczące Ziemi Kowieńskiej nie miały dominującego charakteru, a były miłym akcentem, swoistą atrakcją, ciekawą informa-

cją, którą można było podzielić się z przyjaciółmi.

W szkole średniej byłem uczniem Ireny Kulwieć-Chacińskiej. Lekcje języka polskiego u niej zachęcały do dobrego przygotowania i aktywności. Na te zajęcia naprawdę się czekało oraz przynosiły one dużo satysfakcji. Twórcze myślenie było zawsze na nich podstawą uczestnictwa. Naszej profesor zależało byśmy nie byli tylko odtwórcami treści, ale przede wszystkim właścicielami opanowanego programu i podejmowali krytyczną analizę. Wiedziała,



że musimy mieć dobrą wiedzę, by poprzez dedukcję dążyć do syntezy. Przy tym motywowała nas do uaktywniania na lekcjach. Potrafiła z uczniami nawiązać dobry kontakt. Była wymagająca, ale też wyrozumiała. Dobrze to obrazuje wydarzenie z klasy maturalnej. Z moim kolegą Robertem siedzieliśmy w pierwszej ławce. Zawsze staraliśmy się jako pierwsi zgłaszać do odpowiedzi, brać udział w dyskusji i ją rozwijać. Kiedyś jednak, zdarzyło się, że cała klasa, w tym my, byliśmy nieprzygotowani. Profesor Kulwieć-Chacińska była trochę zdziwiona, że się nie zgłaszamy, ale rozpoczęła odpytanie z listy. Po iluś niepowodzeniach zwróciła się jednak do nas „W takim razie wy omówcie tę kwestię”. Robert wówczas poszedł w zdecydowaną konfabulację. „Pani profesor my zawsze odpowiadamy. Cała klasa ma do nas o to pretensję, że ciągle we dwóch dyskutujemy, a oni nie mają szansy”. Tu należy jednak odnotować, iż oczywiście było to absolutną nieprawdą, gdyż wiele osób było zadowolonych, że

zajmowaliśmy dużą część czasu przeznaczoną na odpowiedzi uczniów i rozkręcaliśmy dyskusję. Po przytoczonym wcześniej wstępie Robert zakończył „Dzisiaj więc nie będziemy odpowiadali”. Profesor to zaakceptowała. Stwierdziła „Faktycznie zawsze jesteście aktywni. Dzisiaj więc nie musicie”.

Nasza profesor potrafiła inspirować, wskazać kierunek myślenia, przekazać wiedzę, zachęcić do wychodzenia poza obowiązujący program. Wiele umiejętności wówczas nabytych jest dla mnie ważnych i

pomocnych do dnia dzisiejszego. Po ukończeniu liceum podjąłem studia na kierunku socjologia i w dużym stopniu pracą badawczą poświęciłem Polakom na Litwie. Z tej problematyki obroniłem też kolejne prace: magisterską, doktorską i habilitacyjną. Niewątpliwie dobrym doświadczeniem dla mnie przy tym było również to, że w trakcie edukacji, w szkole średniej, spotkałem taką wyjątkową nauczycielkę. Była ona nie tylko świetnym pedagogiem, ale także świadkiem historii. Dziś niezwykle trudno, ze względów oczywistych, spotkać kogoś, kto jeszcze pamięta z własnego doświadczenia przedwojenną, silną, prężną i aktywną społeczność polską na Ziemi Kowieńskiej. Ten świat przeszedł do historii. O tym możemy już tylko czytać w książkach.

Późniejsze dzieje są jeszcze trudniejsze. Wojna zmarginalizowała środowisko polskie w tym regionie. Losy tej społeczności po 1940 r. są mało znane i opisane tylko bardzo fragmentarycznie oraz w sposób rozproszony. Dopiero niedawno profe-

sor Wojciech Lis podjął wyzwanie i zainicjował projekt opracowania współczesnych dziejów Polaków na tym terenie. Ja również znalazłem się w jego zespole. Mam nadzieję, że dzięki tej inicjatywie zostanie opisany nie tylko ważny obszar naszej rzeczywistości społecznej, ale zachowana będzie dla potomnych pamięć o wielu Polakach, którzy w trudnych warunkach działali na rzecz polskości, lub trwali przy niej, a to także było nietatwe. Irena Kulwieć-Chacińska pomimo tego, że wyjechała ze swojej małej ojczyzny nigdy o niej nie zapomiała. Jej życiorys mógłby być odzwierciedleniem złożonych losów Polaków w XX wieku, krętych ścieżek życiowych, walki o przetrwanie, zaczynania wszystkiego od zera i budowania, mimo różnych utrudnień, nowej przyszłości.

Irena Kulwieć-Chacińska przeszła bardzo długą i ciężką drogę. Młyny historii jej nie oszczędzały. Kilkakrotnie zmieniała obywatelstwo. Posiadała najpierw litewskie, potem radzieckie, a następnie polskie. Na zmiany nie miała jednak żadnego wpływu. Były one konsekwencją wielkiej polityki. Musiała też opanować język, który był dla niej ojczystym, ale w regionalnej odmianie. Zrobiła to tak dobrze, że nikt się nie domyślał, iż urodziła się poza granicami Rzeczypospolitej. Potrafiła przy tym świetnie przekazywać swoją wiedzę oraz inspirować do szerszego zainteresowania językiem i literaturą ojczystą wiele pokoleń młodzieży w Polsce. Najwięcej lat ze swojego życia spędziła w Siedlcach. Niemniej sercem została w Kownie. Nawet kilka lat temu, gdy udzieliła wywiadu Tadeuszowi Andrzejewskiemu z „Tygodnika Wileńszczyzny”, stwierdziła, iż pomimo tego, że po wielu zmianach na stałe osiadła w Siedlcach, to i tak bardziej czuła się kownianką. Niewątpliwie Irena Kulwieć-Chacińska była więcej niż nauczycielem i propagatorem kultury polskiej. Przede wszystkim była depozytariuszem kresowej historii i burzliwych losów Polaków w XX wieku. Zmarła 27 września 2022 r. Jej odejście jest dużą stratą.

Adam Bobryk
Fot. archiwum

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w sto czterdziestym drugim, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,
12 stycznia 2023**

Mk 1, 40-45

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Tředowaty podszedł do Jezusa, upadł na kolana i prosił: „Jeżeli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Uliłował się, wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział: „Chcę, bądź oczyszczony”. I natychmiast trąd ustąpił. Został oczyszczony. Jezus stanowczo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc: „Pamiętaj, nie mów nic o tym nikomu, lecz idź, pokaż się kapłanowi, a na świadectwo dla nich złóż za swoje oczyszczenie ofiarę, zgodnie z nakazem Mojżesza”. Lecz on wyszedł i zaczął opowiadać wokoło o tym wydarzeniu. Dlatego Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach ustronnych. Ludzie natomiast schodzili się do Niego ze wszystkich stron.

UFNOŚĆ I MIŁOSIĘDZIE

Tředowaty szuka u Jezusa uzdrowienia. Z jednej strony widzimy trędowatego ufającego woli Bożej, a z drugiej – Jezusa, który zdjęty litością pochyla się z miłosierdziem nad trędowatym. W naszych spotkaniach z Bogiem musi zawsze istnieć relacja ufności i miłosierdzia. To, co może nas zastanowić i zafascynować, to prawda o dotknięciu przez Boga. Ewangelista pisze, że Jezus „dotknął go”. Takiego dotyku Boga dziś doświadczamy w Eucharystii. Trzeba mieć tylko wiarę trędowatego z Ewangelii i uczynić w życiu duchowym trzy kroki: przyjść do Jezusa, być pokornym i prosić o uzdrowienie i miłosierdzie. Trzeba otworzyć się na uzdrawiające dotknięcie Jezusa. Święty Augustyn w swoich Wyznaniach zwraca się do Boga ze słowami, że niczego nie zakrywa, nie zakrywa żadnych ran: „Ty jesteś miłosierdziem, ja jestem nędznikiem, we mnie wszystko woła o Twoje miłosierdzie”.

Panie, zmiłuj się nade mną! Oto nie ukrywam swych ran: Ty jesteś lekarzem, ja – chorym; Ty jesteś miłosierdny, we mnie zaś wszystko woła o Twoje miłosierdzie.

**Piątek,
13 stycznia 2023
Wspomnienie św. Hilarego,
biskupa i doktora Kościoła**

Mk 2, 1-12

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Kiedy po kilku dniach Jezus ponownie wszedł do Kafarnaum, rozeszła się wiadomość, że jest w domu. Zbiegło się tak wielu ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On przemawiał. Wtedy przynieśli do Niego człowieka sparaliżowanego. Ponieważ czterej mężczyźni, którzy go nieśli, nie mogli z powodu tłumy podejść do Jezusa, rozebrali dach nad miejscem, gdzie się znajdował, i przez otwór spuścili nosze, na których leżał paralytyk. Jezus, widząc ich wiarę, powiedział do chorego: „Synu! Twoje grzechy są odpuszczone”. Wśród zebranych tam byli też nauczyciele Pisma, którzy myśleli sobie: „Dlaczego On tak mówi? Błądzą! Któż może odpuszczać grzechy? Jedynie sam Bóg!”. Jezus poznał zaraz w swoim duchu, że tak myślą, i powiedział do nich: „Dlaczego nurtują was takie myśli? Co jest łatwiejsze? Powiedzieć sparaliżowanemu: «Twoje grzechy są odpuszczone», czy też rozkazać: «Wstań, weź swoje nosze i chodź»? Abyście jednak wiedzieli, że Syn Człowieczy ma władzę odpuszczania grzechów na ziemi – powiedział do człowieka sparaliżowanego – mówię ci: Wstań, weź swoje nosze i wracaj do domu!”. On wstał, wziął swoje nosze i wobec wszystkich wyszedł, tak iż wszyscy się zdumiewali i wielbili Boga, mówiąc: „Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego!”.

WIARA I DAR

Dzisiejsza Ewangelia to przypomnienie, że wiara pomaga dostrzec innych, ich cierpienie i ból. Wiara ma wymiar wspólnotowy, społeczny – musi być rozdzielana. Każde nam iść do innych z darem miłości – z pomocą. „Jezus, widząc ich wiarę, powiedział do chorego: «Synu! Twoje grzechy są odpuszczone»”. Bardzo potrzebny jest drugi człowiek, który

pomoże pokonać różne przeszkody i przyprowadzi do Jezusa, który jest naszym uzdrowieniem. Wiara jest dynamiczna, domaga się determinacji ze strony człowieka. Trzeba robić wszystko, by być w miejscu, gdzie przebywa Jezus.

Panie Jezu, przymnóż mi wiary, że tylko Ty możesz mnie uzdrowić zarówno duchowo, jak i fizycznie.

**Sobota,
14 stycznia 2023**

Mk 2, 13-17

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA**

Jezus znów wyszedł nad jezioro. Cały lud przychodził do Niego, a On nauczał. Kiedy szedł, zobaczył Lewiego, syna Alfeusza, który pobierał cło. Powiedział do niego: „Pójdź za Mną!”. A on wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział przy stole w jego domu, razem z Jezusem i Jego uczniami siedzieli wielu celników i grzeszników. Było bowiem wielu takich, którzy szli za Nim. Niektórzy nauczyciele Pisma, spośród faryzeuszów, widząc, że spożywa posiłek razem z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: „Dlaczego On je z celnikami i grzesznikami?”. Gdy Jezus to usłyszał, powiedział do nich: „Lekarz nie jest potrzebny zdrowym, lecz chorym. Nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, ale grzeszników”.

SPOJRZENIE MIŁOSIĘDZIA I WYBRANIE

W dzisiejszych czasach to opinia ludzka wyznacza kierunki działania i kryteria oceny człowieka, narzuca pewne schematy myślenia. Tymczasem Jezus nie kieruje się czyjąś opinią. Patrzy głęboko w ludzkie serce, bo wierzy w człowieka, w jego przemianę. O tym mówi właśnie dzisiejsza Ewangelia. Powołanie Lewiego pokazuje, że Jezus „spogląda z miłosierdziem i powołuje” – jak pisze św. Beda Czcigodny. Jezus przychodzi do grzeszników, do tych oddalonych. Niestety, nie wszyscy potrafią się z tym pogodzić, choć Syn Boży nikogo nie wyklucza z przestrzeni miłosierdzia i przebaczenia. Także my musimy w życiu kierować się wyobraźnią miłosierdzia. Nie wolno nam odwracać się od żadnego człowieka. To trudna i wymagająca Ewangelia, która idzie pod prąd wszelkiej opinii ludzkiej. To również trudna katecheza dla naszej mentalności.

Panie, naucz mnie okazywać Twoją miłość, łaskawą, współczującą, naucz mnie przebaczać.

**Niedziela,
15 stycznia 2023
2 niedziela zwykła**

J 1, 29-34

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Gdy Jan Chrzciciel zobaczył zbliżającego się Jezusa, oświadczył: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. On jest Tym, o którym powiedziałem: «Po mnie przyjdzie mężczyzna, który istniał przede mną, ponieważ był wcześniej ode mnie». Ja Go nie znałem, lecz dlatego przyszedłem chrzcić wodą, aby tak został objawiony



Autorka artykułu
Gintarė Pugačiauskaitė



Autorka artykułu
Renata Cytacka



Autor artykułu *Dr Bogusław Rogalski, politolog, doradca EKR ds. międzynarodowych w Parlamencie Europejskim*



Autor artykułu *Bartosz B. Całka, stażysta w PE*



Autor artykułu: *dr Andrzej Zapłowski, prawnik, historyk, wykładowca akademicki, ekspert ds. bezpieczeństwa, prezes rzeszowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego*



Autor artykułu *Henryk Pieszko*



Autorka artykułu *Lucyna Dowdo*



Autor artykułu *Waldemar Tomaszewski*



Autor artykułu *dr Bogusław Rogalski, politolog, doradca EKR ds. międzynarodowych w Parlamencie Europejskim*



Autor artykułu *Tadeusz Andrzejewski*

www.L24.lt info@L24.lt

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

**www.L24.lt
info@L24.lt**

WYBORY

www.L24.lt info@L24.lt**Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!**

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt

Litwa 24 Литва 24 Lietuva 24 Lithuania 24

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt

Litwa 24 Литва 24 Lietuva 24 Lithuania 24

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.ltwww.L24.lt info@L24.lt

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

www.L24.lt info@L24.lt

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Izraelowi". Jan zaświadczył również: „Ujrzałem Ducha, który zstępował z nieba jakby gołębicą i pozostał na Nim. Ja wprawdzie Go nie znałem, lecz Ten, który posłał mnie chrzczyć wodą, zapowiedział mi: «Gdy zobaczysz, że na kogoś zstępuje Duch i na nim pozostaje, wiedz, że on będzie chrzczył Duchem Świętym». I zobaczyłem to, więc poświadczam: On jest Synem Bożym”.

DAR DRUGIEGO CZŁOWIEKA

Bóg wybrał człowieka skromnego i prostego, aby głosił Jego ludowi nadejście Mesjasza, pokornego Sługi Jahwe, Bożego Baranka. Także w moim życiu Bóg może przychodzić przez świadectwo osób skromnych i prostych. To dzięki nim mogę spotykać dziś żywego Jezusa działającego z mocą w swoim Kościele. Kto mi wskazywał Jezusa, mówił o Nim, prowadził do Niego? Kto jest dziś dla mnie drugim Janem Chrzcicielem? Kto pomaga mi przyjść do Jezusa jako Tego, który bierze na siebie moją słabość i grzech, aby dać mi nowe życie? W serdecznej modlitwie podziękuję dziś Bogu za te osoby w moim życiu.

Jezu, Baranku Boga, dziękuję, że przyszedłeś, aby wziąć na siebie ciężar moich grzechów i słabości.

**Poniedziałek,
16 stycznia 2023**

Mk 2, 18-22

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Uczniowie Jana i faryzeusze mieli właśnie post. Przyszli więc i zadali Mu pytanie: „Dlaczego uczniowie Jana i uczniowie faryzeuszów poszczą, a Twój uczniowie nie poszczą?”. Jezus im odpowiedział: „Czy goście weselni mogą pościć, gdy pan młody jest z nimi? Dopóki mają pana młodego u siebie, nie mogą pościć. Nadejdą jednak dni,

kiedy pan młody zostanie im zabrany, i wtedy, tego dnia, będą pościć. Nikt nie przyszywa łąty z nowego materiału do starego ubrania, bo nowa łąta oderwie się od starego i zrobi się jeszcze większe rozdarcie. Nikt też nie wlewa młodego wina do starych worków skórzanych. Jeśli tak zrobi, wino je rozerwie. Wtedy zmarnuje się i wino, i worki. Młode wino wlewa się do nowych worków skórzanych!

RADOŚĆ EWANGELII

Podobnie jak nie naprawia się starego ubrania łątą wyciętą z nowego, tak nie da się do grzesznego myślenia czy postępowania zaaplikować nowości Ewangelii. Aby przyjąć moc i radość płynące ze słów Jezusa, potrzebujemy najpierw oczyścić i przygotować serce. Lepiej wyrzucić zużyte ubranie niż niszczyć nowe. Podobnie z młodym winem i starymi workami skórzanymi – lepiej zainwestować w nowe worki niż stracić wino, które fermentując, rozsądzi te stare. Obecność Jezusa wnoszący w życie nową jakość, pełną radości, entuzjazmu, święta. Dlatego Jezus porównuje siebie do oblubieńca, pana młodego, a przebywanie z Nim – do radości gości weselnych. Z czego powinienem zrezygnować i na co się zdobyć, aby zachować w sobie radość Ewangelii?

Jezu, dziękuję Ci, że jesteś źródłem mojej radości i czynisz moje życie wciąż nową Twoją miłością.

**Wtorek,
17 stycznia 2023
Wspomnienie
św. Antoniego, opata**

Mk 2, 23-28

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Zdarzyło się, że Jezus w szabat przechodził wśród

zbóż, a Jego uczniowie zaczęli po drodze zrywać kłosa. Faryzeusze mówili do Niego: „Zobacz! Robią w szabat to, czego nie wolno!”. On im odpowiedział: „Czy nigdy nie czytaliście, co zrobił Dawid wraz z towarzyszami, kiedy znalazł się w potrzebie i był głodny? Jak za najwyższego kapłana Abiatar wszedł do domu Bożego i jadł poświęcone chleby, które wolno spożywać tylko kapłanom, i dał je również tym, co z nim byli”. Mówił im też: „Szabat jest ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu. Tak więc Syn Człowieczy jest Panem również szabatu”.

WŁAŚCIWA PERSPEKTYWA

Przychodząc na świat, Jezus przywraca właściwe spojrzenie, perspektywę i harmonię w tym, co dotyczy relacji z Bogiem. To Prawo i Tradycja są dla człowieka, aby pomóc mu dążyć do Boga, a nie odwrotnie. To szabat miał przypominać o najważniejszej relacji w życiu każdego Izraelity, relacji ze Stwórcą. Niestety, drobiazgowość i małostkowość ludzka uczyniły ze świętowania skrupulatne przestrzeganie nieludzkich przepisów. Jezus przypomina, że człowiek jest tak ważny dla Boga, że On sam stawia swoje stworzenie w centrum swojej uwagi. Szabat jest подарowany przez Boga człowiekowi, aby celebrował swoją przyjaźń z Bogiem, a nie podporządkowywał się szabatu. A jak my przeżywamy nasze świętowanie? Jaką rolę w naszym życiu pełni niedziela?

Panie, przyjdź, proszę, i pokaż mi swoją perspektywę czasu, zaangażowania i przeżywania mojej duchowości.

**Środa,
18 stycznia 2023**

Mk 3, 1-6

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

W dzień szabatu Jezus wszedł do synagogi. Był tam człowiek, który miał bezwładną rękę, a faryzeusze obserwowali Jezusa, czy uzdrowi w szabat, ponieważ chcieli Go oskarżyć. Wtedy powiedział do człowieka z bezwładną ręką: „Wyjdź na środek”. Ich zaś zapytał: „Czy wolno w szabat dobrze czynić, czy źle czynić? Ratować życie czy zabić?”. Lecz oni milczeli. I spojrzeli na nich z gniewem, zasmucony z powodu niewrażliwości ich serca, a do tego człowieka powiedział: „Wyciągnij rękę!”. Wyciągnął, a jego ręka stała się znowu sprawna. Faryzeusze zaś wyszli zaraz i naradzali się ze zwolennikami Heroda, w jaki sposób Go zabić.

WŁAŚCIWA HIERARCHIA WARTOŚCI

Dziś Jezus ukazuje nam właściwą hierarchię wartości i Boże spojrzenie na rzeczywistość człowieka. Stawia miłość ponad Prawem, a człowieka ponad przepisem. Prawo i przepisy mają chronić i bronić życia, zdrowia, integralności, lecz nigdy nie mogą być narzędziem wygodnictwa, obojętności czy wręcz krzywdy. Jezus jest zasmucony niewrażliwością serca faryzeuszy. Pomimo ich oporu wybiera dobro i je czyni. Jezus uzdrawiał w szabat, bo uzdrowienie to nie praca, lecz oddawanie czci i chwały Ojcu. Pomyślę dziś: Jaka jest moja hierarchia wartości?

Proszę Cię, Jezu, wyzwalamy moje serce, abym miał odwagę wybierać dobro, moje i innych, ku Twojej chwale.



Udaremniony zamach

W Niemczech aresztowano 32-letniego obywatela Iranu, podejrzanego o przygotowanie ataku chemicznego z pobudek religijnych. Mężczyzna w celu popełnienia przestępstwa posiadał cyjanek i rycynę, która znajduje się na liście broni wojskowej w kategorii „broń biologiczna”. Wysoce toksyczny jest również cyjanek. Nawet najmniejsze jego ilości są śmiertelne dla ludzi. W ujęciu podejrzanego brały udział liczne zastępy policji, straży pożarnej i ratowników, a także funkcjonariusze Federalnego Urzędu Policji Kryminalnej (BKA) i saper.

Rekordowe powodzie

W wyniku rekordowych powodzi na północnym zachodzie Australii wiele społeczności jest odciętych od świata. Powodziami najbardziej dotknięty został region Kimberley w stanie Australia Zachodnia, obszar wielkości Kalifornii. To tam cyklon tropikalny Ellie pozostawił po sobie ulewne deszcze, a szczególnie ucierpiało miasto Fitzroy Crossing, liczące około 1300 osób. Dostawy niezbędnych produktów musiały być transportowane tam drogą powietrzną z powodu zalanych dróg.

Odwołane loty linii Ryanair

Ze względu na strajk personelu pokładowego linii lotniczych Ryanair odwołano 152 loty z lotniska Charleroi. Jest to drugi etap strajku pracowników irlandzkiego przewoźnika, którzy domagają się zagwarantowania płacy minimalnej na poziomie obowiązującym w Belgii. Strajk organizują chrześcijańskie związki zawodowe – waloński CNE i flamandzki ACV Puls.

Masowiec opóźnił ruch 21 statków

Masowiec M/V Glory osiadł na mieliźnie w Kanale Sueskim, zakłócając tym samym ruch na tej kluczowej dla światowego handlu drodze morskiej, później został ściągnięty z mieliżny, a 21 statków płynących w kierunku południowym wznowi przepływ przez kanał z niewielkimi opóźnieniami.

Zabici w antyrządowych protestach

Co najmniej 13 osób zginęło w wyniku starć w Juliaca w południowym Peru po wznowieniu protestów domagających się przedterminowych wyborów i uwolnienia uwięzionego byłego prezydenta Pedro Castillo. Tym samym liczba śmiertelnych ofiar antyrządowych starć z siłami bezpieczeństwa wzrosła do 35. Protesty rozpoczęły się na początku grudnia po usunięciu i aresztowaniu Castillo wkrótce po tym, jak próbował on nielegalnie rozwiązać Kongres.

Papież Franciszek: nikt nie może rościć sobie praw do życia innego człowieka, zwłaszcza, jeśli jest on bezbronny

Ojciec Święty Franciszek zaapelował o natychmiastowe zakończenie wojny na Ukrainie, nazywając ją bezsensownym konfliktem. Podkreślił, że póki wymaga przede wszystkim obrony życia, a to dobro – jak wskazał – jest dzisiaj zagrożone zbyt często, poczynając od łona matki, która domaga się rzekomego prawa do aborcji. Papież wygłosił przemówienie podczas noworocznego spotkania z korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy Stolicy Apostolskiej.

Ojciec Święty mówił, że trwa trzecia wojna światowa zglobalizowanego świata, gdzie konflikty angażują wszystkich. „Najbliższym i najnowszym przykładem jest wojna

na Ukrainie” – wskazał.

Papież Franciszek przywołując soborową konstytucję „Gaudium et spes”, podkreślił, że działania militarne, które prowadzą do zniszczenia całych miast wraz z ich mieszkańcami są przestępstwem przeciwko Bogu i człowiekowi.

– Mogę jedynie ponowić dziś mój apel o natychmiastowe zakończenie tego bezsensownego konfliktu, którego skutki dotyczą całych regionów, także poza Europą, ze względu na jego reperkusje w dziedzinie energii i produkcji żywności, zwłaszcza w Afryce i na Bliskim Wschodzie – akcentował następca św. Piotra.

Ojciec Święty zwrócił też uwagę na zagrożenie nuklearne. Oceniał, że posiadanie broni atomowej jest

niemoralne i wezwał do rozbrojenia.

Podkreślił również, że póki wymaga przede wszystkim obrony życia. To dobro – jak wskazał – jest dzisiaj zagrożone zbyt często, nawet poczynając od łona matki, która domaga się rzekomego prawa do aborcji.

– Nikt nie może rościć sobie praw do życia innego człowieka, zwłaszcza, jeśli jest on bezbronny, a więc pozbawiony możliwości obrony – podkreślił.

Papież zauważył też, że jedna trzecia populacji świata cierpi prześladowania religijne, w tym wielu chrześcijan. Ostrzegł przed niebezpieczeństwem totalitaryzmu ideologicznego i nietolerancji wobec tych, którzy nie wyznają rzekomych stanowisk postępu.

Prezes NBP: przyjęcie euro w Polsce głęboko szkodliwe

Przyjęcie euro w Polsce byłoby głęboko szkodliwe; oznaczałoby radykalny spadek tempa wzrostu gospodarczego – oświadczył w czwartek na konferencji prasowej prezes Narodowego Banku Polskiego Adam Glapiński.

Jak mówił, przyjęcie euro w Polsce mogłoby odpowiadać „najbogatszym, którzy inwestują za granicą, mają nieruchomości za granicą, wydają pieniądze za granicą”.

– Przyjęcie euro przez Polskę oznaczałoby radykalny spadek tempa wzrostu. Dla Polski byłoby głęboko szkodliwe. To, że mamy polski cud gospodarczy, dlatego m.in., że mamy polską walutę, która się swobodnie kształtuje na rynku. To jedna z nielicznych walut na świecie, która się kształtuje całkowicie wolnorynkowo – dodał Glapiński.

Zaznaczył, że „wbrew czarnowidzom”, mimo braku zmian stóp

procentowych przez kilka miesięcy, „kurs złotego ma się dobrze, złoty się wzmocnił i ustabilizował”.

Jego zdaniem, samo przyjęcie euro nie pomaga też w walce z inflacją. Przypomniał, że w części krajów UE, które mają euro, inflacja nadal przekracza 20 proc. – Kraje pokomunistyczne, które mają euro, mają często inflację powyżej 20 proc., a stopy procentowe mają ustalone przez EBC we Frankfurcie – wskazał prezes NBP.

USA: republikanin Kevin McCarthy został nowym spikerem Izby Reprezentantów

W sobotę Kevin McCarthy został wybrany przewodniczącym Izby Reprezentantów w 15. rundzie głosowań - podaje agencja informacyjna ELTA, powołując się na AFP.

Przywódca Republikanów otrzymał 216 głosów. Tych głosów wystarczyło tym razem, ponieważ sześciu Republikanów wstrzymało się od głosu. Lider Demokratów Hakeem Jeffries otrzymał 211 głosów.

Drogę do zwycięstwa McCarthy-

emu utorowało też porozumienie z grupą jego przeciwników ze skrajnego skrzydła Republikanów. Polityk zgodził się na ustępstwa w kwestii uproszczenia głosowania w sprawie usunięcia przewodniczącego z funkcji – konieczny będzie wniosek tylko jednego kongresmena. Zgodził się też na zmniejszenie wydatków budżetowych. Uzgodniono zmniejszenie wydatków na obronę o 75 miliardów dolarów.

Stanowisko przewodniczą-

cego Izby Reprezentantów jest uważane za trzecie najważniejsze w kraju. Bez wyłonienia spikera działalność parlamentu jest sparaliżowana, ponieważ ustawodawcy nie mogą złożyć przysięgi i przystąpić do pracy.

Kongresmeni wybierali przewodniczącego Izby Reprezentantów od wtorku. Po raz pierwszy od 100 lat spikera nie udało się wyłonić podczas pierwszego głosowania.

W 2022 roku zamordowano ponad 44 miliony nienarodzonych dzieci

W minionym roku drastycznie wzrosła liczba tzw. aborcji na świecie. Tylko w 2022 roku życie straciło ponad 44 mln nienarodzonych dzieci. Według statystyki portalu Worldometer, publikującego dane na temat najważniejszych zjawisk społecznych, to blisko dwa miliony więcej niż rok wcześniej.

Na przykład w Stanach Zjednoczonych, gdzie prawie 30 proc. ciąży jest nieplanowanych, a 40 proc. z nich kończy się tzw. aborcją. Każdego dnia w tym procederze ginie tam



do 2 500 dzieci poczętych.

Liczby potwierdzają, że tzw. aborcja to główna przyczyna śmierci na świecie. Według danych liczba

zgonów ze wszystkich innych przyczyn niż tzw. aborcja, np. nowotwór, AIDS czy wypadki drogowe, wyniosła ponad 67 mln.

Na podstawie materiałów PAP



Bezrobocie w Polsce na poziomie 3 proc.

Stopa bezrobocia w Polsce w listopadzie, podobnie jak w październiku, wyniosła 3 proc. – informuje Eurostat. Dane te po raz kolejny potwierdzają, że Polska jest jednym z liderów w Unii Europejskiej pod względem najniższego poziomu bezrobocia. W listopadzie 2022 stopa bezrobocia w strefie euro wyniosła 6,5%, a w krajach UE 6 proc. w listopadzie 2022 r. Najniższy poziom bezrobocia jest w Czechach, Polsce i Niemczech. W Czechach wyniosło 2,7 proc., natomiast w Polsce i Niemczech bezrobocie jest na poziomie 3 proc.

Powstanie nowa dywizja Wojska Polskiego

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak zapowiedział utworzenie nowej dywizji Wojska Polskiego. W celu wzmocnienia bezpieczeństwa Polski powstanie 1. Dywizja Piechoty Legionów z dowództwem w Ciechanowie. Wraz z 16. i 18. Dywizją Zmechanizowaną będzie stanowić pierwszą linię obrony wschodnich granic. Nowa dywizja zostanie wyposażona w najlepszy sprzęt wojskowy, w tym w czołgi, bojowe wozy piechoty oraz haubice samobieżne.

Tragiczny wypadek w kopalni

W kopalni „Bogdanka” na Polu Stefanów doszło do tragicznego wypadku. Podczas wykonywania prac związanych z obsługą kolejki, na poziomie 990 m, śmierć poniósł 36-letni pracownik. Policja pod nadzorem prokuratora oraz przedstawiciele Okręgowego Urzędu Górniczego ustala szczegółowe przyczyny oraz przebieg tego zdarzenia. Zmarły mężczyzna miał ponad 10-letnie doświadczenie w pracy pod ziemią, pozostawił żonę i osierocił dwójkę dzieci.

Wzrost cen

Główny Urząd Statystyczny poinformował, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych w grudniu 2022 r. wzrosły o 16,6 procent rok do roku. Z kolei w porównaniu z poprzednim miesiącem ceny wzrosły o 0,2 procent. Licząc rok do roku - w grudniu ceny nośników energii wzrosły o 31,2 proc., ceny żywności i napojów bezalkoholowych o 21,5 proc., a ceny paliw o 13,5 proc. Natomiast Rada Polityki Pieniężnej pozostawiła stopy procentowe na niezmiennym poziomie, główna stopa nadal wynosi 6,75 proc. Stopy procentowe są jednym z narzędzi banku centralnego do walki z inflacją. Jednak ich zwiększanie wpływa na spowolnienie gospodarki i wzrost rat kredytów.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1191

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 18 stycznia 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

użytkany w łuciu	do niego wpisane doklady	słowa powtarzane lub wskazujące	obszar nauki, kultury	zdarzenie
urodzaj		rozpoznanie terenu	uczeń, który uczył z lekcy	
	12			2
leczenie			kochanek Afrodyty	podpora pomidora
	6	półszlachetny kamień		
obok bulki				zamyka wyłot gazu
hamowanie tekstu			9	
spokoja o słynnym rodzie	charobliwa osłabienie	mongolski hodowca bydła	ośmiokąt	blisko łeb
		kolejka w sklepie		
epoka Rubenasa na pełnini			pił skubiom karn	11
	1	"Oliver" Dickensa		
typ ptasich piór			stak szafu	wyżwioko
	8			
		smułka antylopa		
		język Homera	prze-czwinik	
niebezpieczny w wodzie	z jasnego nieba sroży Szkota			Romeo dia Juli
				siec zastawna
szarąka spodnica w kształcie dzwonu, poszerzająca biodra dzięki skok				10
	7			
po odcie			z rybakami na pokładzie	
tytuł powieści Elna				alfa... gamma
klub sportowy z Miłca			w cukierni słowie	
	5			4

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł opowiadania M. Hłaski.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Rozwiązanie krzyżówki nr 1190. Hasło: Nie od razu Kraków zbudowano.

Nagrodę wylosowała Irena Babicz z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Sławomir Koper, Tomasz Stańczyk „Ostatnie lata polskiego Wilna”

Sarmacka gawęda historyczna o kresowej stolicy i reporterskie śledztwo w jednym. Barwny życiorys legendarnego miasta. Wehikuł czasu prowadzony wprawna ręką znanych popularyzatorów historii; Sławomira Kopra i Tomasza Stańczyka zaprasza na pokład: a tam cała plejada wybitnych postaci i wydarzeń: Młodość Piłsudskiego w Wilnie, „Bunt” na rozkaz generała Żeligowskiego, wileńskie nekropolie i wileńską mafię przestępczą, Stanisława Cata Mackiewicza i ogólnopolski sukces prowincjonalnego „Słowa”, Teatr Reduty w Wilnie, wileńskich literatów i grupę poetycką „Żagary”... - to tylko część tematów poddanych historycznym wywodom ujętym w bardzo literacki sposób. Dla znawców dobra pamiętka, dla odkrywców – materiał pełen niespodzianek. Czy Polska może istnieć bez Wilna? Ostatnie lata udowadniają, że jest to możliwe, ale polska dusza mocno straciła na tej separacji. Jak magię miasta, porównywanego do Paryża i Jerozolimy, jedną ze stolic polskiej przedwojennej kultury i elegancji przełożyć na język zrozumiały dla współczesnego pokolenia – o tym można się przekonać sięgając po książkę.



NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Jak przetrwać styczeń?



Istnieje opinia, że trzeci poniedziałek stycznia jest najbardziej depresyjnym dniem w roku. W języku angielskim dzień ten doznał się określenia „Blue Monday”. Czy rzeczywiście tak jest? Psychologowie walczą z tym powszechnym mitem. Wskazują, że w ten sposób sami wywołujemy negatywne myśli, a dodatkowo bagatelizujemy problemy ze zdrowiem psychicznym, sugerując, że depresja jest niewinnym, krótkotrwałym zaburzeniem nastroju. Większość naukowców i psychologów uważa termin Blue Monday i wzór, zgodnie z którym powstał, za niedorzeczny i opierający się na zmiennych, nienaukowych podstawach. Co istotne, sam jego twórca po latach przyznał, że wyznaczył tę datę na zlecenie biura podróży, które poprosiło Arnalla o wskazanie najlepszego terminu na rezerwację letniej wycieczki. Z kolei w 2018 roku – znowu we współpracy z innym biurem podróży – Arnall zaczął kampanię #stopbluemonday, aby obalić własny mit. Zdaniem psychologów spadki energii i obniżenie nastroju są w okresie zimowym naturalne, bo odpowiada za to niesprzyjająca aura: zimno, krótkie dni, brak światła słonecznego i niedobory witaminy D. Jednak równie duże znaczenie mają: odpowiednie podejście, aktywność, zadbanie o własny komfort psychiczny i odpowiednią dawkę odpoczynku. Jeżeli sami sobie wmawiamy, że jest nam smutno i źle, to trudno jest z tego stanu wyjść. Trzeba myśleć pozytywnie, przełamać się, wyjść na spacer, basen czy do kina. Aktywność automatycznie powoduje, że zaczynamy inaczej się czuć i myśleć – radzą specjaliści. Warto pamiętać, że długotrwałe zmęczenie może prowadzić do poważniejszych problemów ze zdrowiem czy chociażby depresji. Depresja jest przez WHO określana mianem epidemii XXI wieku. Na całym świecie z jej powodu cierpi ok. 350 mln ludzi. Wiele osób może być niezdiagnozowanych, bo nie wszyscy widzą potrzebę wizyty u specjalisty. Zgodnie z prognozami WHO do 2030 roku depresja stanie się pierwszą, najczęściej występującą chorobą. Zamiast jednak narzekać i poddawać się złemu nastrojowi, zmieńmy swoje nawyki i dostrzeżmy pozytywne strony życia – jest ich naprawdę wiele!

WILNO MA 700 LAT!

Pierwsze wzmianki o mieście pochodzą z 1323 roku, kiedy to twórca Wielkiego Księstwa Litewskiego, Giedymin, wznosił drewniany zamek na Górze Zamkowej i przeniósł stolicę z Trok do Wilna. Wielki książę litewski i król polski Władysław Jagiełło w 1387 roku nadał miastu prawa magdeburskie oraz zaczął sprowadzać osiedleńców. W 1441 Kazimierz Jagiellończyk potwierdził prawa miejskie. Zachowało się 6 kopii listów Giedymina (spisanych w języku łacińskim w latach 1323-1324) napisanych w Wilnie do różnych wystawców: do papieża Jana XXII, do franciszkanów i dominikanów miast Saksonii, do rzemieślników i kupców w niemieckiej Hanzy. Wielki książę informował świat chrześcijański, że skierował pismo do stolicy Apostolskiej, prosząc o przyjęcie Litwinów na łono kościoła. Giedymin listy dyktował tłumaczowi Henrykowi we własnej kancelarii książęcej. Tłumaczeniem listów na język niemiecki i łaciński zajmowali się kronikarze Bertold i Henryk. Według panujących zwyczajów władca wymagał, by przesyłano je z miasta do miasta, a ich kopie wywieszano na drzwiach kościołów. Z korespondencji Giedymina dowiadujemy się o świątyniach wzniesionych przezeń w Wilnie i Nowogródku, o dążeniu do zapewnienia katolikom takich warunków, które by ich zachęcały do osiedlania się na Litwie. Data wystania pierwszego listu: 25 maja 1323 roku do miast niemieckich uważana jest przez historyków za datę założenia miasta Wilna – nostra Vilna, które nazwę swą zawdzięcza – zdaniem etymologów – rzece: Wilna lub Wilnia.



A TO CIEKAWE

13 stycznia obchodzimy Dzień Gumowej Kaczki. To pozornie żartobliwe święto jest okazją do przypomnienia niezwykłej historii. 29 tysięcy gumowych zabawek, w tym żółtych kaczek, wypadło z kontenerowca i płynęło przez kilka lat po Oceanie Spokojnym. To właśnie dzięki nim wiemy, czym są prądy morskie. Niecodzienną sytuację postanowili wykorzystać naukowcy. W sprawę zaangażował się zwłaszcza oceanograf Curtis Ebbesmeyer, dla którego płynące po oceanie gumowe kaczuszki były źródłem bezcennych informacji na temat prądów morskich. Przez kolejne lata badał losy „pływaków”, które okazały się niesłychanie mobilne.



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

Benedykt XVI przyjaciel Polaków

Benedykt XVI został przyjęty w Polsce jako następca Apostoła Piotra, który jest „żywym punktem odniesienia” dla wiary chrześcijan. W sposobie odnoszenia się Polaków do Benedykta XVI przebił duch prawdziwie katolicki, pozbawiony dystansu i uprzedzeń. Sam o tym powiedział podczas audiencji środowej, w dniu 31 maja 2006 roku: „pragnę powiedzieć wielkie dziękuję katolikom i całemu narodowi polskiemu, który, jak czułem to, skupił się wokół mnie w uścisku przepelnionym ludzkim i duchowym ciepłem” – donosi Vatican News.

Od samego początku wizyty papieża Benedykta XVI w ojczyźnie Jana Pawła II można było zauważyć nastawienie na wzajemne udzielanie sobie duchowych darów. Ojciec Święty przybył, aby ubogacić się wiarą Polaków, tą wiarą, która przetrwała ponure czasy totalitaryzmu komunistycznego oraz pozwołała zachować narodową i kulturową tożsamość. Papież przybył, aby wraz z nami podziękować za wielki dar odzyskanej wolności, za osobę Jana Pawła II, za przemienione oblicze polskiej ziemi: „Jak nie dziękować

dziś Bogu za to wszystko, co dokonało się w waszej ojczyźnie i w całym świecie podczas pontyfikatu Jana Pawła II? Na naszych oczach zmieniły się systemy polityczne, ekonomiczne i społeczne. Ludzie w wielu krajach odzyskali wolność i poczucie godności. Nie zapominajmy wielkich dzieł Bożych” (por. Ps 78,7).

Hasłem papieskiej pielgrzymki były słowa: „Trwajcie mocni w wierze”. Te słowa zwracają uwagę na to, że podstawą wiary jest osobista relacja z Chrystusem, zawierzenie Mu swojego życia: „Powierając



się Chrystusowi, nie tracimy nic, a zyskujemy wszystko. W Jego rękach nasze życie nabiera prawdziwego sensu. Miłość do Chrystusa wyraża się w pragnieniu życia zgodnego z myślami i uczuciami Jego Serca”.

Podczas spotkania z młodzieżą

na Błoniach Benedykt XVI mówił o propozycji na życie, która wynika z budowania domu na skale: „Budować na skale, to znaczy również budować na Kimś, kto jest odrzucony. Jezus niejednokrotnie jest ignorowany, jest wyśmiewany, jest

ogłaszany królem przeszłości, ale nie teraźniejszości, a tym bardziej nie jutra, jest spychany do lamusa spraw i osób, o których nie powinno się mówić na głos w obecności innych. Nasza wiara w Jezusa musi często konfrontować się z niewiarą innych, by pozostać naszą wiarą na zawsze”.

Po długim pontyfikacie naszego rodaka przyjechał do Polski papież, który nie był Polakiem. To stało się bardzo dobrą okazją do odnowienia poczucia uniwersalności chrześcijaństwa, naszej przynależności do Kościoła katolickiego, czyli powszechnego oraz powinności spojrzenia na swoje życie: osobiste, rodzinne i społeczne, w kontekście misji, zleconej przez Zmartwychwstałego Chrystusa Apostołom.

Emerytowany papież Benedykt XVI zmarł w sobotę, 31 grudnia, w wieku 95 lat.

Duchowy testament Benedykta XVI

Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej opublikowało testament duchowy zmarłego papieża Benedykta XVI. Apeluje on do wszystkich powierzonych jego posłudze: Trwajcie mocno w wierze!

Mój testament duchowy

Gdy o tak późnej godzinie mojego życia spoglądam wstecz na dekady, przez które wędrowałem, widzę przede wszystkim, jak wiele mam powodów do wdzięczności. Dziękuję nade wszystko samemu Bogu, dawcy wszystkich dobrych darów, który obdarzył mnie życiem i przeprowadził przez różnorodne zamęty; który zawsze mnie podnosił, gdy zaczynałem się osuwać, który zawsze na nowo dawał mi światło swojego oblicza. Z perspektywy czasu widzę i rozumiem, że nawet ciemne i uciążliwe fragmenty tej drogi służyły mojemu zbawieniu i że właśnie w nich prowadził mnie dobrze.

Dziękuję moim rodzicom, którzy dali mi życie w trudnych czasach i za cenę wielkich wyrzeczeń swoją miłością przygotowali mi wspaniałe gniazdo, które do dziś jaśnieje przez wszystkie moje dni jako jasne światło. Przenikliwa wiara mojego ojca nauczyła nas dzieci wierzyć i stała mocno jako przewodnik pośród wszystkich moich osiągnięć naukowych. Serdeczna pobożność i wielka życzliwość mojej matki pozostają dziedziectwem, za które nie mogę jej wystarczająco podziękować. Moja siostra służyła mi bezinteresownie i pełną życzliwej troski przez dziesiątki lat. Mój brat zawsze torował mi drogę jasnością swoich sądów, mocną stanowczością i pogodą ducha. Bez tego jego stałego poprzedzania mnie i towarzyszenia, nie byłbym w stanie znaleźć właściwej drogi.

Z głębi serca dziękuję Bogu za wielu przyjaciół, mężczyzn i kobiet, których zawsze stawał u mojego boku; za współpracowników na

wszystkich etapach mojej drogi; za nauczycieli i uczniów, których mi dał. Z wdzięcznością powierzam ich wszystkie jego dobroci. I chciałbym podziękować Panu za mój piękny dom u bawarskiego podnóża Alp, w którym mogłem raz po raz oglądać blask samego Stwórcy. Dziękuję mieszkańcom mojej ojczyzny, że pozwolili mi wielokrotnie doświadczać piękna wiary. Modlę się, aby nasz kraj pozostał krajem wiary i proszę was, drodzy rodacy, abyście nie dali się odwieść od waszej wiary. Wreszcie dziękuję Bogu za całe piękno, którego mogłem doświadczyć na różnych etapach mojej drogi, ale szczególnie w Rzymie i we Włoszech, które stały się moim drugim domem.

Wszystkich, których w jakiś sposób skrzywdziłem, proszę o wybaczenie z całego serca.

To, co powiedziałem wcześniej o moich rodakach, mówię teraz do wszystkich, którym została powierzona moja postęga w Kościele: Trwajcie mocno w wierze! Nie daj-



cie się zmylić! Często wydaje się, że nauka – z jednej strony nauki przyrodnicze, z drugiej badania historyczne (zwłaszcza egzegeza Pisma Świętego) – ma do zaofiarowania niepodważalne spostrzeżenia, które są sprzeczne z wiarą katolicką. Byłem z daleka świadkiem zmian w naukach przyrodniczych i widziałem, jak rozpyływały

się pozorne pewniki sprzeczne z wiarą, okazywały się nie nauką, lecz interpretacjami filozoficznymi tylko pozornie należącymi do nauki – tak jak wiara, oczywiście w dialogu z naukami przyrodniczymi, uczyła się lepiej rozumieć granice zakresu swoich twierdzeń, a tym samym swoją rzeczywistą naturę. Od sześćdziesięciu lat towarzyszę drodze teologii, zwłaszcza bibliistyki, i widziałem, jak wraz ze zmieniającymi się pokoleniami upadają pozornie niewzruszone tezy, które okazywały się jedynie hipotezami: pokolenie liberałów (Harnack, Jülicher itd.), pokolenie egzystencjalistów (Bultmann itd.), pokolenie marksistów. Widziałem i widzę, jak z plątaniny hipotez wyłonił się i na nowo wyłania racjonalność wiary. Jezus Chrystus jest naprawdę Drogą, Prawdą i Życiem – a Kościół, przy wszystkich swoich niedoskonałościach, jest naprawdę Jego Ciałem.

Na koniec pokornie proszę: módlcie się za mnie, aby Pan przyjął mnie do wiecznych mieszkań, mimo wszystkich moich grzechów i braków. Wszystkim powierzonym mi osobom, dzień po dniu płynięcia moja serdeczna modlitwa.

Benedictus PP XVI



145. rocznica śmierci Aleksandra Wielopolskiego, margrabiego, działacza politycznego, naczelnika Rządu Cywilnego

Przeciwnik powstania zbrojnego

Urodził się 13 marca 1803 roku w Sędziejowicach, w je-dynej polskiej rodzinie, która posiadała tytuł margrabiowski. Był ordynatem pińczowskim. Studiował w Collegium The-resianum w Wiedniu, szkole kształcącej przyszłych urzęd-ników. Wykształcenie praw-nicze i ekonomiczne uzyskał na uniwersytetach w Paryżu i Getyndze. Podczas Powstania Listopadowego został wysłany do Londynu z misją dyploma-tyczną, był też w tym czasie postem na Sejm.



Po rzezi szlachty tzw. rabacji galicyjskiej, dokonanej w 1846 roku przez chłopów w Małopolsce, napisał anonimowo „List szlachcica polskiego do ks. Metternicha”. Wy-rażał w nim oburzenie na inspirowanie rzezi przez władze austriackie. Jednocześnie, pozbawiony złudzeń co do pomocy Zachodu dla Polaków i obawiając się rewolucji społecznej, deklarował współpracę i ugodę z

Rosją, nie stawiając żadnych żądań.

Oferta ta została przyjęta dopiero w 1861 roku, ale wówczas Wielopolski, w napiętej sytuacji politycznej w Królestwie Polskim, mógł już stawiać Rosji warunki. Józef Piłsudski, nawiązując do postawy Wielopolskiego w rozmowach z Rosjanami, pisał w „Roku 1863”, że „miał on dumę i godność narodu” i

nie posiadał mentalności niewolnika.

Wielopolski wystosował memoriał do namiestnika carskiego Michaiła Gorczakowa, w którym proponował reformy w Królestwie Polskim, zmierzające do autonomii Królestwa Polskiego, choć nie miał złudzeń, że przywrócone zostaną Sejm i wojsko polskie. W marcu 1861 roku został dyrektorem Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskim. W październiku podał się do dymisji z powodu zatargów z carskimi urzędnikami.

Po rozmowach w Petersburgu w maju 1862 roku został mianowany przez cara Aleksandra II naczelnikiem rządu cywilnego Królestwa Polskiego. Piastując wspomniane urzędy, przeprowadził szereg reform, rozbudował szkolnictwo polskie (powstała m.in. Szkoła Główna w Warszawie), spolszczył administrację i sądownictwo, doprowadził do oczyszczenia chłopów (choć ci chcieli już uwłaszczenia), równo-

uprawnienia Żydów.

Był przeciwnikiem antyrosyjskiej konspiracji. Uważał również, że samodzielnie będzie prowadził wszelkie rozmowy z Rosją, dotyczące Królestwa Polskiego. Dlatego też zgodnie z jego sugestią władze rosyjskie rozwiązały Towarzystwo Rolnicze, będące faktycznie rodzajem organizacji politycznej szlachty. Wielopolskiemu przypisuje się powiedzenie: „dla Polaków można czasem coś dobrego zrobić, ale z Polakami nigdy”.

Reformy, które w sposób istotny poprawiały sytuację Polaków w Królestwie Polskim, nie przyniosły mu jednak społecznego poparcia. Oczekiwano więcej, a od 1861 roku po demonstracjach patriotycznych, w których padły ofiary śmiertelne, nastroje były radykalne. Wielopolski zrażał też swoją apodyktycznością. „Sądził, że skoro pokazana zostanie właściwa, rozsądna droga, to oświecony ogół natychmiast nią podąży. Mniemał, że można z ze-

wnątrz narzucić społeczeństwu nowe sposoby zachowania, nowe reakcje uczuciowe i nowe obyczaje” – pisał Marcin Król o Wielopolskim w „Sylwetkach politycznych XIX wieku”.

Branka do wojska rosyjskiego, mająca charakter poboru wytypowanych osób, będąca dziełem Wielopolskiego, miała wyeliminować ze społeczeństwa kandydatów na powstańców i rozbić struktury konspiracyjne. Zupełnie nie spełniła jednak swoich celów. Odpowiedzią na rozpoczęcie branki był bowiem wybuch powstania w styczniu 1863 roku.

W czerwcu 1863 roku Wielopolski złożył podanie o urlop, oznaczające faktycznie podanie się do dymisji i w lipcu opuścił Królestwo Polskie. Resztę życia spędził w Dreźnie, gdzie zmarł 30 grudnia 1877 roku. Pochowany został w kościele w Młodzawach Małych koło Pińczowa.

Na podstawie

www.dzieje.plmargrabiego

100. rocznica urodzin Edwarda Henryka Materskiego, biskupa

Gorliwy duszpasterz

Edward Henryk Materski urodził się 6 stycznia 1923 r. w Wilnie w rodzinie inteligenckiej Ignacego i Marii z Filutowskich. Po śmierci ojca w 1932 wraz z matką i dwiema siostrami przeniósł się do Warszawy, gdzie uczęszczał do Gimnazjum Wojciecha Górskiego, które ukończył w 1940. Wstąpił do seminarium duchownego. Brał udział w powstaniu warszawskim. Jako kleryk pomagał w budowie barykad i wspierał duchowo powstańców.

Święcenia kapłańskie przyjął 20 kwietnia 1947 roku w Kielcach. Po święceniach pełnił posługę duszpasterską jako wikariusz i prefekt w Chmielniku, Kurzelowie, Kielcach. W latach 1951–1953 studiował na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie uzyskał tytuł magistra. Doktorat otrzymał w 1955 na Akademii Teologii Katolickiej. W czasie pobytu w Warszawie pełnił rolę niemianowanego sekretarza biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka. Odwiedzał go w więzieniu, wiele razy w miejscu internowania, pośredniczył w kontakcie biskupa z prawnikami, a także uczestniczył w rozprowadzeniu tajnej korespondencji. W grudniu 1956, po październikowej odwilży,

powrócił do Kielc, gdzie został wizytatorem diecezjalnym katechizacji i wykładowcą katechetyki w seminarium duchownym. Pierwszym jego zadaniem było zorganizowanie katechizacji we wszystkich szkołach na terenie diecezji. W czerwcu 1957 we wszystkich szkołach odbywały się lekcje religii.

Już od września tego roku rozpoczęto na nowo usuwanie katechizacji z poszczególnych szkół i pojawiło się nowe zadanie – organizowania katechezy pozaszkolnej. W 1957 zainicjował wakacyjne Kursy Katechetyczne oraz współdziałał w powstawaniu licznych pomocy dla katechetów i dla uczniów, jak np.: *Mój katechizm*, *Czekamy na Zbawiciela*, *Pan Jezus wśród*

nas, *Chrystus Prawdą*. Począwszy od roku 1964 do roku 1988 wykładał katechetykę formalną i prowadził ćwiczenia katechetyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W październiku 1968 papież Paweł VI mianował go biskupem pomocniczym diecezji kieleckiej ze stolicą tytularną Aquae Sirenses. Sakrę biskupią otrzymał w katedrze kieleckiej 22 grudnia 1968 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego, któremu asystowali biskup diecezjalny kielecki Jan Jaroszewicz i osobisty przyjaciel nominata biskup Wacław Skomorucha. 28 marca 1981 został mianowany przez papieża Jana Pawła II biskupem diecezjalnym diecezji sandomierskiej.



Diecezja sandomierska decyzją Stolicy Apostolskiej z roku 1981 została przemianowana na diecezję sandomiersko-radomską. 25 marca 1992 papież Jan Paweł II utworzył diecezję radomską, której pierwszym biskupem został biskup Materski. W czasie sprawowania pasterskiej posługi erygował 135 nowych parafii, z których 116 znajduje się w diecezji radomskiej, a 19 w obecnej diecezji sandomierskiej.

Był inicjatorem budowy Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu. Przez 6 lat nie mógł otrzymać pozwolenia na budowę. Pozwolenie otrzymał w grudniu 1987. Budowa została natychmiast rozpoczęta. 4 czerwca gościł w Radomiu Jana Pawła II. W tym dniu papież poświęcił nowo zbudowane seminarium duchowne. Z inicjatywy biskupa Materskiego zostało wybudowane sanktuarium maryjne w Skarżysku-Kamiennej, które jest wierną kopią Kaplicy Ostrobramskiej w Wilnie. W 1991 stworzył diecezjalne Radio AVE, od 1992 wydawał „AVE. Pismo Diecezji Radomskiej”. Założył także drukarnię diecezjalną.

6 stycznia 1998 ukończył 75 lat życia, powiadamiając Stolicę Apostolską o gotowości przejścia na emeryturę. 21 sierpnia 1999 przekazał kanoniczne pasterzowanie diecezją ra-

domską biskupowi Janowi Chrapkowi.

29 lipca 2007 prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

19 lutego 2012 biskup Materski przeszedł poważną operację chirurgiczną. Po kilku tygodniach stan jego zdrowia pogorszył się gwałtownie. Zmarł 24 marca w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu. 29 marca odbyła się w radomskiej katedrze Msza pogrzebowa, po której biskup Materski został pochowany na cmentarzu przy ulicy Limanowskiego w Radomiu.

Warto wspomnieć, że na propozycję ks. biskupa Edwarda Materskiego z diecezji radomskiej przyjechali na Wileńszczyznę pełnić posługę duszpasterską księża Roman Kotłimowski, Dariusz Stańczyk, Wojciech Górlicki, Zdzisław Bochniak, Szymon Wikło. Ks. biskup, póki zdrowie pozwalało, przyjeżdżał na Wileńszczyznę. Odwiedzał ks. prałata Józefa Obrembskiego, na uroczystościach 100 lecia jego urodzin wygłosił jubileuszowe kazanie. W pamięci wiernych pozostał jako gorliwy duszpasterz, zatroskany o kapłanów, katechetów, parafian.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie

www.wikipedia.org



WIEŚCI z Wileńszczyzny

Spotkania z mieszkańcami rejonu

Kierownictwo samorządu trockiego organizuje tradycyjny cykl spotkań z mieszkańcami. 17 stycznia odbędzie się spotkanie w Grendawie, 24 stycznia w Rudziszkach, 26 stycznia w Starych Trokach, 31 stycznia w Potukniu, 2 lutego w Wysokim Dworze, 7 lutego w Landwarowie, 7 lutego w Trokach. Będą się one odbywały w starostwach wyżej wymienionych miejscowości o godz. 18.00.

Jak reagować w ekstremalnych sytuacjach

Samorząd rejonu trockiego i Biuro Zdrowia Społecznego organizuje dwudniowe bezpłatne zajęcia z dziedziny medycyny „Prewencja urazów”. Celem tych zajęć jest udzielenie informacji o prewencji urazów i nauczanie odpowiedniego reagowania w ekstremalnych sytuacjach, związanych ze zdrowiem. Zajęcia będzie prowadziła lektorka i konsultant obrony cywilnej Renata Baniulienė. Będą się one odbywały w dniach 16-17 stycznia i 24-25 stycznia w Biurze Zdrowia Społecznego w Trokach przy ul. Vienuolyno 3 – 52. Chętni uczestniczenia w tych zajęciach powinni obowiązkowo zarejestrować się na stronie internetowej <https://forms.gle/y7WcMOqxNCKWh5ye7>.

Dzień Obrońców Wolności w Landwarowie

Już 12 stycznia w Pałacu Kultury w Landwarowie o godz. 18.00 odbędzie się wieczór wspomnień, podczas którego odbędzie się pokaz filmu dokumentalnego „Nazajutrz po dniu” w reżyserii Rimasa Bružas. 13 stycznia mieszkańcy Landwarowa przyłączą się do akcji obywatelskiej „Pamięć żywa, bo świadczy”, zapalając w oknach świece. O godz. 11.45 przy kapliczce Jezusa Frasobliwego obok kościoła Zwiastowania NMP zostanie uczczona pamięć poległych w obronie wolności, o godz. 12.00 będzie sprawowana Msza św. w intencji obrońców 13 stycznia, Litwy i jej wolności. Mszę uświetni śpiew lokalnego chóru zesańców i więźniów politycznych „Viltis” pod kierownictwem Jevgenija Barkowskiego.

Jan Lewicki

Noworoczny prezent samorządu dla Ukrainy – 5 generatorów

Litewski Czerwony Krzyż, wspierany przez Prezydenta Republiki Litewskiej Gitanasą Nausėdę, prowadzi akcję zaopatrzenia Ukrainy w generatory prądu i śpiwory, do której dołączył także Samorząd Rejonu Wileńskiego, przekazując Ukrainie 5 generatorów benzynowych o mocy 6 kW.



Kupione agregaty prądotwórcze 9 stycznia, zostały przekazane do zbierającego pomoc humanitarną Litewskiego Czerwonego Krzyża, a wkrótce trafią na Ukrainę. Mamy nadzieję, że przekazane generatory dotrą do wieloletnich partnerów współpracy samorządu – miasta Sambor, a ci w razie potrzeby wyślą je do samorządów partnerskich w kraju.

Samorząd Rejonu Wileńskiego oraz mieszkańcy rejonu od początku wojny organizują pomoc humanitarną dla partnerów współpracy z miasta Sambor i włączają się w bieżące akcje wsparcia, przekazując najpotrzebniejsze i najważniejsze przedmioty. W marcu 2022 r. do miasta Sambor dostarczono pomoc humanitarną. Do wsparcia przyczynili się nie tylko mieszkańcy rejonu, urzędy i instytucje, ale także samorząd, który zakupił ręczniki, pościel, śpiwory, maty turystyczne, zabawki dla dzieci. Centrum Zajętości Osób Niepełnosprawnych w Niemenczynie zakupiło zapasy żywności z długim terminem ważności. Zebrane wsparcie zostało przekazane Ukraińcom, którzy z powodu wojny musieli opuścić wschodnią Ukrainę i szukać bezpieczniejszego miejsca.

Przypominamy, że zbiórka wsparcia dla Ukrainy, ogłoszona przez Litewski Czerwony Krzyż trwa do 22 stycznia 2023 roku. Zapraszamy do wpłacania darowizn poprzez przekazanie Ukrainie nowych generatorów i śpiworów (ekstremalna temperatura -15 C) oraz do wpłacania datków finansowych.

Dziękujemy wszystkim, którzy w tym trudnym dla Ukrainy okresie nie pozostali obojętni i przyczynili się do wsparcia.

(S-3338)



Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.



Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 63 eurodeputowanych z 15 krajów UE

63
POSŁÓW

19
PARTII

15
KRAJÓW

Fracja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)



„Nie lękaj się, Ja jestem z tobą” Jezus

Ze smutkiem odebraliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki śp. Genowefy ŁAWRYNOWICZ. Składamy wyrazy serdecznego współczucia córkom Grażynie i Indze oraz całej Rodzinie. Pozostanie w naszej pamięci jako życzliwa, serdeczna osoba, twórczy pedagog. Jej pracowitość była ozdobą życia ziemskiego.

O dobry Boże, okaż miłosierdzie Jej i oczyść z wszelkiego grzechu, obdarz wieczną szczęśliwością i radością nieba.

Koleżanki



„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach”

Z ogromnym smutkiem i bólem w sercu przyjęliśmy wiadomość, że do domu Pana odszedł Aleksander KOZŁOWSKI, wieloletni dyrektor szkoły w Bezdanych.

Rodzinie Aleksandra Kozłowskiego, składamy najszczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia.

Spółeczność Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanych



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych” (ks. Jan Twardowski)

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci Męża Lucji KOZŁOWSKIEJ

składają członkowie Koła ZPL w Bezdanych



„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność”

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Beacie Kuczinskiej z powodu śmierci Taty.

Pracownicy starostwa w Bezdanych



Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach

Wyrazy szczerego współczucia Helenie POŁUJANSKIEJ z powodu śmierci Ojca

składają starostwo oraz koła ZPL i AWPL w Miednikach



Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność

Emily Dickinson

Kierownictwo oraz pracownicy Wydziału Oświaty Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, składają szczerze kondolencje i wyrazy współczucia p.o. dyrektora Gimnazjum im. św. Kazimierza w Miednikach Helenie POŁUJANSKIEJ z powodu śmierci ukochanego TATY.

* **Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna** serdecznie pozdrawia **Honoratę SZYSZKO**, członkinię koła AWPL-ZChR w Markucjach z okazji Jubileuszu Urodzin. Życzymy zdrowia, radości, szczęśliwych dni w gronie najbliższych oraz opieki Bożej na dalsze lata.

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Magdalenie DZIKIEWICZ** życzymy dobrego zdrowia, niegasnącej energii, pogody ducha, ludzkiej życzliwości, pogodnych i jasnych dni wśród bliskich i przyjaznych osób. Niech Matka Boża ma Cię zawsze w swej opiece.

Sluchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sołecznikach

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Jadwidze KASIŁOWSKIEJ** składamy życzenia zdrowia, radości, spełnienia marzeń, dni pełnych słońca i szczęścia w gronie najbliższych oraz stałej opieki Matki Bożej.

Sluchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sołecznikach

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Zyty WERKOWSKIEJ** składamy serdeczne życzenia: mocnego zdrowia na długie lata, nadziei w sercu, szczęścia, Anioł Stróż niech skrzydła rozciąga, niech opieką zawsze otacza.

Koło ZPL w Rzeszy

* Z okazji Jubileuszu **Władysławie MACULEWICZ** składamy najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, żadnych trosk, treściwego życia, ciekawych podróży, miłości od męża, szacunku od dzieci i wnuków.

Sąsiedzi

* Z okazji wspaniałego Jubileuszu **Łucji MAJEWSKIEJ** składamy życzenia zdrowia, pogody ducha, nieustającej miłości płynącej z serc najbliższych, radości z każdego dnia oraz opieki Matki z Ostrej Bramy.

Promocja 1978, Maguny

Z całego serca

* Żeby spełniały się marzenia,
abyś nigdy nie odczuwała samotności
ale doświadczała mnóstwo radości,
żeby była silna i zdrowa,
każdy dzień był wyjątkowy,
by powodów do radości było wiele,
aby zawsze obok byli przyjaciele.

Z okazji Dnia Urodzin **Łucji DUBICKIEJ**, prezeski koła AWPL-ZChR życzymy dużo zdrowia, radości, zamiarów i marzeń spełnienia, w działaniu sukcesów, niech codziennie w sercu gości ciepło, miłość i wsparcie najbliższych.

Członkowie koła AWPL- ZChR im. Tadeusza Konwickiego

* Zdrowia, szczęścia, radości, ogrom ludzkiej życzliwości. Planów, pomysłów wielu, dążenia ciągle do celu. Rekordów życiowych bicia, wesołych lat życia. Dziękujemy za cierpliwość i poświęcenie, bo jak nikt na świecie na to zasługujecie. a serce zawsze młode zostaje, a Pan Bóg zdrowia dodaje.

Z okazji Dnia Urodzin **Łucji DUBICKIEJ**, szanownej, energicznej, niestrudzonej kierownicze Zespołu „Wilnianki” życzenia szczęścia, radości, żeby wciąż była dla wszystkich przykładem entuzjazmu, optymizmu i pozytywnego podejścia do życia

składają członkowie zespołu „Wilnianki”

* Z okazji Jubileuszu 75-lecia Urodzin **Leokadii SZTURO** życzymy zdrowia, które jest podstawą szczęśliwego życia, uśmiechu, który pomaga czerpać z życia radość i szczęście, miłości, która nadaje życiu sens, spełnienia marzeń i Błogostawieństwa Bożego na dalsze lata.

Koleżanki z lat młodości

* Życzymy by na twarzy promyśzek słońca nigdy nie zniknął i trwał do końca. Niech humor dopisuje, nigdy łaski Bożej nie brakuje, niech gwiazdka życia nadal wysoko świeci, w zdrowiu, zgodzie i miłości dalsze życie leci. Na drodze życia są światła i mroki, ale gdy razem idą przyjaciele, łatwiej znosi się nawet ciężkie znoje, więc bądź zawsze energiczna, wesoła i miej marzenia, zostawaj zawsze młoda i nigdy się nie zmieniaj.

12 stycznia **Łucja DUBICKA**, kierowniczka zespołu „Wilnianki” obchodzi Dzień Urodzin. Życzymy z całego serca krzepkiego zdrowia, niegasnącej energii i sił w realizowaniu planów i zamiarów, radości z każdego dnia oraz opieki Matki Bożej.

Prezes i członkowie koła ZPL „Drogowcy”

* **Alinie KULISZ** z okazji pięknego Jubileuszu najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, zawsze miłego uśmiechu, jak najwięcej chwil radosnych, wspaniałych przyjaciół, miłości osób najbliższych, niegasnącej aktywności społecznej oraz spełnienia najszybszych marzeń

składa koło ZPL w Trokach

* Z okazji Jubileuszu Urodzin **Marianowi KUZBORSKIEMU** najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha, radości, zadowolenia z życia, niegasnącej energii, realizacji wszelkich pomysłów, miłości osób najbliższych oraz wszelkich łask Bożych

składa koło ZPL w Trokach

* W Dniu Urodzin składamy serdeczne życzenia **Wandzie DANILEWICZ**. Życzymy jak najmniej trosk, słońca każdego ranka, dużo zdrowia i uśmiechu.

Zespół wokalny „Przyjaciele” z Mickun

Samotności! - co to po ludzku?

wg Adama Mickiewicza
"DZIADY III"

24 stycznia 14.00 godz.
Dom kultury polskiej w Wilnie

Bilety:
+37065553370; +37065264608
teatr.studio.wilno@gmail.com

26 stycznia
12.00 godz.
Gimnazjum w Zujunach

Reżyseria: Eila Kiczik
Adaptacja: Monika B. Urbanowicz
Awida A. Bajor
Akompaniament: Rūta Naruševič

Informacja:
+37065255732

**PRZEGLĄD
KOLED, PASTORAŁEK I
ZESPOŁÓW KOLEDNICZYCH**

28
stycznia
2023 r.

10.00 godz.
Wielofunkcyjny Ośrodek •
Kultury w Rudominie

Regulamin i karta zgłoszenia dostępne
na stronie www.rudaminoskultura.lt

ORGANIZATOR:

PARTNERZY: Samorząd rejonu wileńskiego

PARTNERZY MEDIALNI: 24 WILEŃSZCZYZNY

Szczesny przed Lewandowskim



Bramkarz reprezentacji Polski i Juventusu Turyn Wojciech Szczęsny został wybrany piłkarzem roku 2022 w plebiscycie czytelników katowickiego „Sportu”. W poprzednich 11 latach plebiscyt wygrał Robert Lewandowski, który tym razem był drugi. Na trzecim miejscu znalazł się Piotr Zieliński.

Triumf Amerykanów

Tenisowa reprezentacja Stanów Zjednoczonych pokonała Włochy 4:0 w finale pierwszej edycji turnieju drużyn mieszanych United Cup w Australii. Amerykanie wyeliminowali w półfinale Polskę.

Granerud przed Kubackim

Halvor Egner Granerud wygrał 71. Turniej Czterech Skocznicy. Drugie miejsce zajął Dawid Kubacki. Norweg wygrał zawody w Oberstdorfie, Garmisch-Partenkirchen zwyciężył też w ostatnim konkursie w Bischofshofen, a Kubacki najlepszy był tylko w Innsbrucku.

Piękny początek roku



Biegaczka Dominika Stelmach ustanowiła rekord świata w biegu 12-godzinnym, pokonując w tym czasie 152,633 km. „To piękny początek roku!” – napisała na Facebooku polska biegaczka. Do tej pory rekord należał do Amerykanki Camille Herron, która w 2017 roku w ciągu 12 godzin pokonała nieco ponad 149 km.

Gotowi do MŚ

„Po ostatniej odprawie będziemy gotowi do mistrzostw świata” – powiedział trener polskich piłkarzy ręcznych Patryk Rombel po wygranej z Belgią 29:18 na koniec Turnieju Noworocznego rozgrywanego w Katowicach, który był ostatnim testem kadry przed mundialem. Polacy w Spodku wygrali z Iranem, Marokiem i Belgią, zwyciężając w zawodach.

Bale kończy karierę

Gareth Bale, jeden z najlepszych i najbardziej rozpoznawalnych walijskich piłkarzy w historii, ogłosił zakończenie kariery. Jego największym sukcesem w reprezentacji było dotarcie do półfinału mistrzostw Europy we Francji w 2016 roku oraz wywalczenie pierwszego po 64 latach awansu do turnieju finałowego mistrzostw świata w 2022.

Iga Świątek sportowcem 2022 roku w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” i Polsatu

Wyróżnienie dla „gówniary z paletką”

Liderka światowego rankingu tenisistek Iga Świątek została uznana najlepszym sportowcem Polski 2022 roku w 88. plebiscycie „Przeglądu Sportowego”, zorganizowanym wspólnie z telewizją Polsat.

Triumfatorka wielkoszlemowych French Open i US Open wyprzedziła trzykrotnego mistrza świata na żużlu i zwycięzcę plebiscytu z 2019 roku Bartosza Zmarzlika oraz trzykrotnego laureata plebiscytu (2015, 2020, 2021) piłkarza Barcelony Roberta Lewandowskiego.

Nagrodę w imieniu Igi odebrał jej ojciec Tomasz Świątek. Tenisistka przebywa obecnie na antypodach, gdzie przygotowuje się do turnieju wielkoszlemowego Australian Open. Nagrała jednak krótką wypowiedź dla gości Gali Mistrzów Sportu w Warszawie, w której – jak zaznaczyła – nie znając jeszcze wyników plebiscytu podziękowała kibicom za głosy i obiecała żartobliwie, że „gówniara z paletką” będzie walczyć o trofea również w tym roku. Tuż za podium uplasował się siatkarz Kamil Semeniuk, wicemistrz świata i zwycięzca Ligi Mistrzów razem z Grupą Azoty Kędzierzyn-Koźle. Piąte miejsce zajął



Iga Świątek zdetronizowała Roberta Lewandowskiego i po raz pierwszy zdobyła tytuł Najlepszego Sportowca Roku

skoczek narciarski Dawid Kubacki, zdobywca jedyne dla Polski medalu zimowych igrzysk olimpijskich w Pekinie (brązowego), aktualny lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

Przyznano kilka wyróżnień. Trenerem Roku został współpracujący z Iga Świątek Tomasz Wiktorowski, a Drużyną Roku – reprezentacja siatkarzy, która w Katowicach wywalczyła tytuł wicemistrzów świata.

Statuetki Superchampiona otrzymali prezesi Polskiego Związku Piłki Nożnej Cezary Kulesza i Polskiego Związku Piłki Siatkowej Sebastian Świdzki. Jak podkreślił wręczający im nagrodę minister sportu i turystyki Kamil Bortniczuk – „za odwagę”, bo jako jedni z pierwszych w świecie sportu wezwali do bojkotu Rosji w związku z agresją na Ukrainę. Za Superosiągnięcie Roku zostali wyróżnieni sędzia

piłkarski Szymon Marciniak i jego współpracownicy – za wzorowe poprowadzenie meczu finałowego mistrzostw świata w Katarze. W kategorii Sport Bez Barrier doceniono byłą tyczkarkę Monikę Pyrek i jej fundację dla dzieci, młodzieży, rodziców i opiekunów, zachęcającą do uprawiania sportu. Drugą statuetkę w tej kategorii otrzymał uprawiający strzelectwo paraolimpijczyk Szymon Sowiński.

Polak laureatem plebiscytu IFFHS na najlepszego sędziego roku

Zdecydowane zwycięstwo

Szymon Marciniak, który prowadził finał mistrzostw świata w Katarze, został laureatem tradycyjnego plebiscytu Międzynarodowej Federacji Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS) na najlepszego sędziego 2022 roku.

42-letni arbiter z Płocka był wyraźnie najlepszy w głosowaniu. Uzyskał 150 punktów i wyprzedził zwycięzcę ankiety z 2020 roku, Włocha Daniele Orsato – 65 oraz Francuza Clementa Turpina – 40.

„Został pierwszym polskim sędzią głównym, który poprowadził finał mistrzostw świata i to zaledwie rok po tym, jak został zmuszony do opuszczenia mistrzostw Europy z powodu problemów zdrowotnych. Co za osiągnięcie Szymona Marciniaka!” – napisano na stronie organizacji. Kolejne miejsca w klasyfikacji sędziów zajęli: Anglik Michael Oliver – 35 pkt, Victor Gomes z RPA – 25 i Słoweniec Slavko Vincic – 20.

Istniejąca od 1984 roku IFFHS zajmuje się badaniem historii piłki nożnej i prowadzeniem statystyk. Organizacja co roku organizuje plebiscyty w różnych kategoriach. Za miniony rok nagrodzeni zostali m.in. Belg Thibaut Courtois z Realu Madryt w kategorii „najlepszy bramkarz”, w której szósty był Wojciech Szczęsny, Argentyńczyk Lionel Messi jako najlepszy piłkarz, jego opiekun z reprezentacji Lionel Scaloni uznany został najlepszym trenerem drużyn narodowych, a laureatem tej nagrody wśród szkoleniowców klubowych został Włoch Carlo Ancelotti z Realu Madryt.



nel Messi jako najlepszy piłkarz, jego opiekun z reprezentacji Lionel Scaloni uznany został najlepszym trenerem drużyn narodowych, a laureatem tej nagrody wśród szkoleniowców klubowych został Włoch Carlo Ancelotti z Realu Madryt.

Fiodor Cziernych zakończył grę w białostockiej Jagiellonii

Przenosi się na Cypr

Jagiellonia Białystok rozwiązała za porozumieniem stron umowę z reprezentantem Litwy Fiodorem Cziernychem. 31-letni skrzydłowy związany był drugą umową z tym klubem od 2020 roku, wcześniej grał w nim w latach 2015-2018. Teraz podpisał kontrakt na Cyprze.

O rozwiązaniu umowy poinformowała w tym tygodniu Jagiellonia. Cziernych grał w tym klubie po raz pierwszy od połowy 2015 roku, trafił do Białegostoku z Górnika Łęczna. Przez 2,5 roku wystąpił w 90 spotkaniach Jagiellonii, strzelając w nich 20 goli i notując 21 asyst. W styczniu 2018 roku przeszedł z tego klubu do Dynamo Moskwa na zasadzie transferu definitywnego, kontrakt z rosyjskim zespołem podpisując na trzy lata. Był wtedy kluczowym zawodnikiem białostoczan; jak wyliczyli klubowi statystycy, w całym 2017 roku jako jedyny piłkarz Jagiellonii brał udział we wszystkich możliwych oficjalnych meczach tego zespołu.

W rosyjskiej ekstraklasie 79-krotny reprezentant Litwy wielkiej kariery jednak nie zrobił; w 2020 roku znowu związał się umową z Jagiellonią, podpisując kontrakt na trzy lata. Po powrocie nie był już tak kluczowym



Fiodor Cziernych przez wiele lat był jednym z podstawowych piłkarzy białostockiego klubu

graczem białostoczan, ale zagrał w sumie w 64 meczach, zdobywając siedem bramek i notując osiem asyst. Po rozwiązaniu umowy z białostockim klubem, Fiodor Cziernych podpisał kontrakt z AEL Limassol FC. Cypryjski klub podał, że to umowa do lata 2024 roku z możliwością przedłużenia o kolejny rok.

Cziernych jest kapitanem piłkarskiej reprezentacji Litwy, w barwach której rozegrał 80 spotkań i strzelił 12 bramek.

